

RADIO AP INF WE TELEFONEM
API TELEFONEM RADIO INF WE PAP
RADIO INF WE PAP
INF WE PAP
TEL INF WE PAP
PAP INF WE PAP
INF WE PAP
TELEFONEM INF WE RADIO PAP API

Zginęło 80 osób

80 osób poniosło śmierć w wyniku gwałtownych burz śnieżnych jakie szalały w stanie Nowy Jork. Opady śniegu sparaliżowały komunikację i wyrządziły wiele szkód.

Tragiczna zabawa

W miejscowości Skopanie na Rzeszowszczyźnie grupa chłopów wracając z kina znalazła granat, który posłużył malcom jako przedmiot zabawy. Podawany kopnięciami, jak piłka, granat eksplodował – śmierć na miejscu poniosło trzech chłopców. Pięciu odniosło ciężkie rany.

Skarby Dalaj Lamy

W Kalkucie wystawiono ostatnio na sprzedaż kosztowności, które Dalaj Lama wywioził z Tybetu. Skarby te oceniane są na około 8 milionów rupii.

Minister Kreisky zadowolony z wizyty w Polsce

Po powrocie do Wiednia z wizyty w Polsce austriacki minister spraw zagranicznych, dr Bruno Kreisky oświadczył przedstawicielom prasy, że jest bardzo zadowolony z przebiegu swej wizyty w Polsce. Zdaniem ministra, wizyta ta wpłynęła dodatnio na stosunki austriacko-polskie.

Min. Kreisky podkreślił, że rozmowy prowadzone z polskimi mężami stanu wykazały całkowitą jedynomyślność obu stron w kwestiach gospodarczych i kulturalnych. (PAP)

WIELKOPOLSKI

Rok XVI
Wydanie A

Poznań
sobota, 5 marca 1960

Cena 50 gr
Nr 55 (5003)

Ostatnie akty tragedii

Kordon sanitarny wokół Agadiru

W potokach słońca, w 32-stopniowym upale rozgrywają się ostatnie akty walki ze śmiercią w Agadirze. Armia żywych musiała ustąpić przed armią umarłych.

Umarłych jest za dużo. 3 tysiące pochowano lub spalono, ale znacznie więcej znajduje się pod ruinami i ci właśnie są najbardziej niebezpieczni.

ZSRR protestuje

Jak podaje agencja TASS, radzieckie MSZ wręczyło w piątek po południu ambasadorowi NRF w Moskwie, Hansowi Krollowi notę rządu radzieckiego do rządu federalnego, protestującą przeciwko zamiarom zainstalowania baz zachodnioniemieckich na terytorium Hiszpanii. (PAP)

Tysiące zwłok ludzkich w pełnym rozkładzie zaturowały powietrze, obezwładniały ekipy ratownicze i wzmacniały chwilę niebezpieczeństwo zarazy.

W tej sytuacji nie wolno było dłużej ryzykować. W nocy z czwartku na piątek władze nakazały wstrzymać wszelkie prace ratunkowe i powzięły szereg decyzji mających na celu stworzenie kordonu sanitarnego wokół nieszczęsnego miasta. Postanowiono:

1. Ewakuować z miasta wszystkie ekipy ratownicze i otoczyć Agadir kordonem sanitarnym;

2. w mieście pozostaną tylko małe grupy (maksimum 200 do 300 osób) dla przeprowadzenia dezynfekcji i deratyzacji (odsieczurzenia) ruin;

3. grupy te przez pewien okres będą całkowicie odizolowane od reszty ludności.

Członkowie tych grup otrzymali specjalne kombinezony, buty, rękawice i maski. Wszystkie otwory, doły i szczeliny wśród ruin mają oni zalać tyśmiaciami ton wapna niegaszonego. Współpracują z nimi helikoptery zrzucające na miasto jak gdyby płaszczy ochronny z DDT.

Postanowiono nie ruszać zwłok przez czas około jednego tygodnia. Zostaną one usunięte dopiero w drugim etapie prac. Trzecim etapem ma być całkowite zniwelowanie terenu miasta przy pomocy środków wybuchowych i mechanicznych.

Władze marokańskie przyrzekają, że natychmiast po tym przystąpią do odbudowania Agadiru.

W związku z tragicznym w skutkach trzęsieniem ziemi w Agadirze, przewodniczący Rady Państwa Aleksander Zawadzki wystosował do króla Maroka Mahommeda V depeszę z wyrazami głębokiego współczucia. (PAP)

Nie za wiele mieliśmy śniegu w tym roku nawet w Tatrach. Za to nie brakowało deszczu... Ale czasami pokazywało się także słonko. Wówczas kto żył – do opalania...

CAF – fot. Olszewski

W marcowym słoneczku...



Na warsztacie – kultura fizyczna sport i wypoczynek

Obrady wspólnego plenum CRZZ i KC ZMS

Dalsze upowszechnianie sportu i turystyki w naszym kraju jest przedmiotem obrad wspólnego posiedzenia CRZZ i KC ZMS, które rozpoczęło się 4 bm. w sali Urzędu Rady Ministrów w Warszawie.

Poświęcenie pierwszego wspólnego posiedzenia tej tematyce mówi o znaczeniu, ja-

kie CRZZ i ZMS przywiązują do zapewnienia pracującym odpowiednich warunków wypoczynku, a równocześnie potwierdza fakt wzrastającej roli kultury fizycznej w życiu naszego narodu.

W obradach, w których bierze udział około 400 osób, poza członkami obydwu instytucji, uczestniczą znani działacze sportu i turystyki z całego kraju z przewodniczącym Głównego Komitetu Kultury Fizycznej – Włodzimierzem Reczekiem oraz prezesem PTT-K – Markiem Arczyńskim.

Po otwarciu obrad przez przewodniczącego CRZZ Ignacego Łogę-Sowińskiego i po wygłoszeniu wstępnych przemówień przez kierownika zespołu kultury fizycznej CRZZ Józefa Rutkowskiego oraz sekretarza KC ZMS Wiesława Adamskiego, rozpoczęła się dyskusja nad tematami przedstawionymi w referacie doręczonym wcześniej uczestnikom posiedzenia.

W dyskusji omawiano aktualny stan upowszechniania kul-

tury fizycznej i turystyki oraz wszechstronny program działania związków zawodowych i ZMS w tej dziedzinie. (PAP)

Militarny aspekt podróży de Gaulle'a

Jak donosi agencja France Presse, gen. de Gaulle wygłosił w piątek w Batna przemówienie do oficerów tego oddziału. „Trzeba, aby broń francuska odniosła niewątpliwą sukces w Algierii” – oświadczył szef państwa dodając: „jeśli rebelianci złożą broń, to armia ją odbierze. Jednakże nie wierzę w to. Trzeba więc, aby armia poszukiwała tej broni...” (PAP)

Współzawodnictwo Astrachań – Poznań

Wśród statków astrachańskiej flotyli rzecznej na Wołodzie, przewożących ropę naftową i inne produkty przemysłowe, wiele nosi nazwy stołic i wielkich miast bratnich krajów socjalistycznych: „Pe-kin”, „Phenian”, „Warszawa” i inne. Pływa tu również motorowiec „Poznań”.

Założa tego statku napisała niedawno do prezydium Rady Narodowej w Poznaniu list, zawierający wezwanie do współzawodnictwa z przodującym zakładem pracy tego miasta.

W tych dniach do Astrachania nadeszła odpowiedź z Poznańskich Zakładów Elektrotechnicznych „Alco”. Poznańscy podjęli wezwanie i przekazali załodze statku serdeczne pozdrowienia. (PAP)

St. Kociolek sekretarzem KC ZMS

4 bm. plenum Komitetu Centralnego ZMS wybrało sekretarzem KC Związku Stanisława Kociołkę. Pełnił on dotychczas funkcję I sekretarza Komitetu Warszawskiego ZMS. (PAP)

Bonn wita projekt Norstada

Na konferencji prasowej w Bonn rzecznik ministerstwa obrony NRF z zadowoleniem powitał oświadczenie naczelnego dowódcy sił zbrojnych NATO w Europie, generała Norstada w sprawie utworzenia „jednostek szturmowych” NATO wyposażonych w broń atomową. Rzecznik ministerstwa za- komunikował, iż rząd zachodnioniemiecki aprobuje każdy krok zmierzający do umocnienia NATO. (PAP)

WIADOMOŚCI Sportowe

Lech przerwał złą passę

Po ostatnich niepowodzeniach koszykarze Lecha zapisałi wreszcie na swoim koncie zwycięstwo nad ŁKS-em 80:62 (42:31). Spotkanie to nie miało większego wpływu na ukształtowanie ligowej tabeli. Odbiło się to więc na frekwencji na ładunku emocjonalnym meczu.

Mecz był przeciętny, a jego przebieg jednostronny. Prowadzenie już w pierwszych sekundach strzałem z półdystansu zdobył dla Lecha Świerczewski. Łódzianie jednak wyrównali a nawet uzyskali prowadzenie 6:3. Na tym jednak koniec. Kilka doskonale przeprowadzonych szybkich ataków Lecha zakończonych świetnymi strzałami lub niemniej efektownymi dobitkami pozwoliło się oderwać naszej drużynie i nie oddać wywalczonej przewagi do końca. Najlepiej z zespołu Lecha wypadł wczoraj świetnie kryjący asa atutowego Łódzian – Maciejewski go, Lewandowski.

Najwięcej punktów dla Lecha zdobyli: Młynarczyk – 31, Pudelewicz – 16 i Lewandowski – 14; dla ŁKS-u Dąbrowski – 21 i Maciejewski – 12. (of)

AZS - Cracovia 80:66

Rozegrany w piątek w Krakowie mecz o mistrzostwo I ligi koszykówki mężczyzn między miejscową Cracovią a warszawskim AZS-em zakończył się zwycięstwem akademików 80:66 (41:33).

Najlepsi „alpejczyki”

Na zawodach w Zakopanem mistrzowski tytuł w kombinacji alpejskiej kobiet zdobyła Brodkiewiczówna (Start). W konkurencji męskiej tytuł mistrza Polski wywalczył Włodzimierz Czarniak.

Mistrzyni świata

Mistrzynią świata w jeździe figurowej na lodzie została Amerykanka Carol Heiss. Wicemistrzynią – Holenderka Dijkstra.

Za wybitne zasługi

Przewodniczący Głównego Komitetu Kultury Fizycznej

Włodzimierz Reczek nadał za wybitne zasługi sportowe dwóm poznańskim hokeistom (na trawie) Janowi Górnemu i Leonowi Wiśniewskiemu brązowe medale.

Nowe władze KS Budowlani

Roczne walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze KS Budowlani w Poznaniu wybrało ponownie prezesem inż. Edwina Kosiekiego, któremu jednocześnie nadano tytuł członka honorowego klubu. Sekretarzem został inż. Bernard Wiza. (p)

Pomnik

Leonarda da Vinci

Olbrzymia rzeźba wysokości 9 m przedstawiająca Leonarda da Vinci dłuta rzeźbiarza Assena Peikova, Bułgara z pochodzenia, stanie na 3-metrowym cokole w nowym porcie lotniczym Rzymu w Fiuminie. Nowy port lotniczy zostanie otwarty w czerwcu br. i będzie nazwany im. wielkiego artysty Odrodzenia.

Fot. – CAF



Wł. Gomułka przyjął delegację ZG Ligi Kobiet

W związku ze zbliżającym się Świętem Kobiet I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka przyjął delegację Zarządu Głównego Ligi Kobiet.

W skład delegacji weszły m. in.: Alicja Musiałowa – przewodnicząca Zarządu Głównego Ligi Kobiet, Janina Fulińska-Kubani i Eugenia Pragierowa – wiceprzewodniczące Z.G. LK i Stanisława Zawadzka – sekretarz generalny Z. G. Ligi.

W toku rozmowy delegacja przedstawiła I Sekretarzowi KC węzłowe problemy działalności Ligi Kobiet. (PAP)

Uczyć i wychowywać

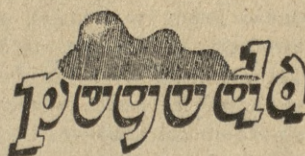
Środowiskowa narada naukowa

Problemy wychowywania młodzieży studenckiej i właściwego jej przygotowania do przyszłych zadań społecznych i zawodowych były głównym tematem plątkowej konferencji w auli Politechniki Poznańskiej.

W konferencji tej brali udział przedstawiciele Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, rektorzy, dziekani, profesoria i asystenci wyższych uczelni w Poznaniu, przedstawiciele władz partyjnych, organizacji społecznych oraz kierowni-

cy studiów wojskowych ze wszystkich ośrodków w kraju.

Dla zapewnienia lepszych rezultatów w dziedzinie wychowania postanowiono m. in. powołać środowiskowe komisje koordynacyjne, które będą analizowały doświadczenia uzyskane przez poszczególne uczelnie. Wymianie doświadczeń w pracy wychowawczej poświęcone też będą organizowane periodyczne narady. (h)



W północno-wschodniej połowie kraju zachmurzenie niewielkie i umiarkowane. Na pozostałym obszarze zachmurzenie duże z rozproszonymi opadami. Miejscami niewielkie opady deszczu lub śniegu. W nocy i rano mgły i zamglenia. Temperatura minimalna od minus 15 st. na północnym wschodzie do minus 4 st. w Polsce Centralnej i plus 2 st. na południowym zachodzie, maksymalna odpowiednio od minus 2 st. do plus 1 st. i plus 8 st.

Przemówienie Wł. Gomułki na VIII Konferencji Warszawskiej PZPR

Skrót

Na czoło spraw podniesionych na Konferencji i zajmujących obecnie centralne miejsce w pracy przemysłowych organizacji partyjnych wysuwają się zagadnienia zawarte w uchwałach III Plenum naszej partii, a zwłaszcza wprowadzone ostatnio zastrzeżenia norm w przemyśle.

Najpierw parę słów na temat zasady rewidowania norm pracy. Otóż w tej sprawie do niedawna panowało u nas swoiste rozdwojenie. Teoretycznie wszyscy zgadzali się z tym, że normy powinny ulegać zmianom w miarę postępu technicznego, usprawniania i opanowania procesów produkcji, w miarę podnoszenia poziomu kwalifikacji załóg. Siłowem w miarę powstawania warunków uzasadniających i umożliwiających skrócenie czasu pracy niezbędnego do wykonania określonej operacji produkcyjnej.

Praktyka bywała jednak najczęściej inna. Powszechnie występowało zjawisko utrzymywania norm bez zmian na poziomie raz ustalonym nawet wówczas, kiedy stawały się one jaskrawie niesłuszne.

NORMY NIE MOGĄ BYĆ STAŁE

Wszystko to musiało budzić i budziło sprzeciw i krytykę ze strony podstawowej części klasy robotniczej. Taki stan rzeczy nie mógł nie wpływać ujemnie na dyscyplinę załóg.

Sprawiedliwa polityka płac posiada wielkie znaczenie wychowawcze, podcina różnego rodzaju cwaniactwo, wyrabia i podnosi szacunek dla pracy.

Rewidowanie poszczególnych norm, dostosowywanie ich do zmian zachodzących w procesie produkcji jest więc rzeczą zarówno konieczną jak i normalną.

Sytuacja rynkowa, jaka wytworzyła się w połowie ubiegłego roku spowodowała konieczność szeregu posunięć, w tym również wejścia na drogę porządkowania norm w szeregu przedsiębiorstw. Przystąpiło do tego w IV kwartale ub. r. głównie w przemyśle maszynowym, a począwszy od stycznia br. objęto rewizją norm cały przemysł. Fundusz płac na r. b. ustalono w skali krajowej w wysokości nieznacznie tylko przekraczającej poziom r. ub. przy poważnym zwiększeniu zadań produkcyjnych, zwłaszcza w przemyśle maszynowym i chemicznym.

W oparciu o rzeczywistość, o praktykę, możemy dzisiaj stwierdzić, że olbrzymia większość klasy robotniczej, szczególnie podstawowa kadra robotnicza, przyjęła rewizję norm z głębokim zrozumieniem.

Podstawowa część klasy robotniczej zdaje sobie sprawę z rezerwy produkcyjnych istniejących w jej zakładach pracy, widzi i realizuje możliwość podnoszenia wydajności pracy. Tam, gdzie front robót został zabezpieczony, zaostrenie norm nie stało się problemem wywołującym niezadowolenie załóg.

KONSEKWENCJE ZAOSTRZENIA NORM

Mimo takiej powszechnie występującej postawy klasy robotniczej są załogi, które mają inne powody do niezadowolenia w związku z rewizją norm. Powodem do niezadowolenia niektórych załóg jest to, iż kierownictwo zakładów nie zabezpieczyło im możliwości normalnej pracy, z tych lub innych przyczyn nie potrafiło zorganizować prawidłowego toku produkcji.

Tam, gdzie stan taki zaistniał, zaostrenie norm musiało się odbić ujemnie na zarobkach robotników. Przyjrzyjmy się bliżej tej sprawie.

Przy analizowaniu zarobków robotniczych za styczeń br. w zakładach objętych rewizją norm posługiwał się będą wysokością zarobku za go-

dzinę pracy. Jest to wskazane tym bardziej, że włącza się tu również zarobki za godziny nadliczbowe, których limit jak wiadomo został na rok bieżący poważnie ograniczony. Zaostrenie norm objęło w stopniu największym przemysł maszynowy, gdyż posiada on najwięcej rezerwy produkcyjne. Średnia płaca za roboczo godzinę kształtowała się w całym przemyśle maszynowym w ostatnich 4 miesiącach ub. roku jak następuje: we wrześniu — zł 9,77, w październiku — zł 9,75, w listopadzie — zł 9,69, w grudniu — zł 9,56. Widzimy zatem, że średniodzinowe zarobki robotników przemysłu maszynowego w skali krajowej obniżyły się w grudniu w porównaniu z wrześniem ub. r. o 21 groszy za godzinę, tj. o ponad 2 proc. Nastąpiło to głównie wskutek zmniejszenia ilości godzin nadliczbowych. Nie rozporządzam niestety danymi za styczeń br. Jak wynika z materiałów zebranych przez Komitet Warszawski w 36 zakładach przemysłu kluczowego zatrudniających ponad 28 tys. robotników, rewizja norm objęła 12 tys. robotników. W zakładach tych w okresie od września ub. r. do stycznia br. zarobki za roboczo godzinę części robotników objętych rewizją norm uległy zmniejszeniu, a część robotników osiągnęła wyższe płace godzinowe.

PRZYCZYNY ZMNIJSZENIA PŁAC

Pomijając kominy zarobkowe, których ścieżki jest w pełni uzasadnione, u podstaw zmniejszenia się przeciętnych płac w części zakładów przemysłowych leżą 4 różne przyczyny. Pierwsza to brak jeszcze dostatecznej wypłaty robotników w operacjach produkcyjnych, na które czas pracy został skrócony. Druga — to zła organizacja pracy na poszczególnych stanowiskach roboczych lub w całym procesie produkcyjnym. Trzecia — to nieprzestrzeganie terminów dostaw kooperacyjnych i zła ich jakość. Czwarta — to niedostateczne zaopatrzenie materiałowe i brak rytmiczności w procesie produkcji.

Jeśli chodzi o przyczynę pierwszą, to powinna ona szybko zanikać, szczególnie na operacjach, na które czas pracy wyznaczono nie w oparciu o techniczne wskaźniki, lecz na drodze statystycznej. Nabranie lepszej wypłaty w pracy, a zwłaszcza pełne wykorzystanie czasu pracy, wejście w nawyk dyscypliny pozwoli każdemu osiągnąć szybko poprzedni poziom zarobków i nawet go przekroczyć.

Istotnym czynnikiem, który niewątpliwie wpłynął na obniżenie się przeciętnych zarobków w niektórych zakładach pracy po zaostreniu norm są niedomagania w organizacji pracy uniemożliwiają im osiągnięcie zarobków, jakie mieli przed zaostreniem norm. Nie można powiedzieć, że administracja każdego przedsiębiorstwa zrobiła wszystko co do niej należy, aby nowym normom zapewnić powodzenie przez usprawnienie organizacji pracy i procesów produkcji.

Jeżeli zła organizacja pracy jest przyczyną obniżki płac, kierownictwo administracyjne przedsiębiorstw działając wspólnie z samorządem robotniczym musi podjąć wszystkie dostępne mu środki, aby organizację pracy ulepszyć. Rewizji norm towarzyszyć powinna z reguły rewizja organizacji pracy. Najlepiej jednak, gdy ta druga poprzedza pierwszą, a nie odwrotnie.

UZDROWIĆ KOOPERACJĘ

Postawmy od razu pytanie: kto ponosi odpowiedzialność za przyczynę trzecią, to jest kooperację, która hamuje wzrost wydajności pracy, deorganizuje produkcję i uniemożliwia jej rytmiczność, wywołuje „szturmowszczyznę” zwiększa braki i koszty pro-

dukcji i w wielu zakładach pracy jest źródłem spadku zarobków?

Odpowiadają te zakłady, które nie wywiązują się w terminie i pod każdym względem z umów o dostawie kooperacyjnej. Specjalizacja produkcji pociąga za sobą konieczność rozszerzenia kooperacji. W miarę rozwoju specjalizacji wzrastać będzie ilość części dostarczanych z kooperacji zakładów finalizującym określony asortyment produkcji. Konieczne jest już dziś, a jutro będzie konieczne w stosunku jeszcze większym, wprowadzenie żelaznego prawa: produkcja kooperacyjna, bez względu na jej wielkość i wartość, musi posiadać priorytet w każdym zakładzie pracy.

Dotychczas każdy wyznaje zasadę „bliższa koszula ciału, bliższy jest mi mój plan niż plan innego przedsiębiorstwa”. Oto gdzie leży główna przyczyna rodząca uzasadniony krzyk wielu zakładów o terminowe dostawy kooperacyjne. Brak dyscypliny w tej dziedzinie panuje od dawna. Stan taki rodzi korupcję i nadużycia. Zdarzają się fakty pobierania w różnych formach wynagrodzeń, czyli po prostu łapówek za dostawy z kooperacji. Jak mówi przysłowie — „tonący brzytwy się chwytą”: nie jeden uczciwy dyrektor w dążeniu do wykonania planu produkcji przykrył oko na te nieuczciwe praktyki.

Priorytet produkcji kooperacyjnej można zabezpieczyć tylko wówczas, kiedy za zrywanie terminów dostaw będąc bezapelacyjnie przepadać premie szerokiemu kręgowi osób z administracji gospodarczej przedsiębiorstwa z dyrektorem na czele, a także premie dyrektorów zjednoczeń. Należy już dzisiaj ostrzec wszystkich zainteresowanych, aby przez natychmiastowe zabezpieczenie wykonania ciążących na ich zakładach dostaw kooperacyjnych uniknęli przykrych konsekwencji. Niezależnie od tych posunięć trzeba będzie zastosować środki, które uniemożliwią kierownictwu przedsiębiorstwa uchylanie się od umów na dostawy kooperacyjne, jeśli przedsiębiorstwo ma po temu, rzecz jasna, możliwości produkcyjne.

Jeżeli chodzi o kooperację wewnątrzzakładową, która również bywa przyczyną trudności produkcyjnych, to sprawa ta należy całkowicie do kompetencji administracji zakładu i samorządu robotniczego.

NOWE NORMY RZECZĄ SŁUSZNĄ

Rewizja i rewidowanie norm, przechodzenie szerokim frontem na normy techniczne jest rzeczą słuszną i konieczną. Mogą się zdarzać wypadki, że przy opracowywaniu normy czasowej na wykonanie określonej pracy popełniono błąd. Każdy taki błąd latwo sprawdzić przy reklamacji ze strony robotnika, jeśli reklamacja jest słuszną normą powinna być natychmiast korygowana. Jeśli jednak norma została słusznie ustalona, a robotnik ją kwestionuje, normy takiej zmieniać nie można.

Najgorszą przysługę oddają sobie i krajowi ci robotnicy, którzy celowo obniżają wydajność pracy w nadziei, że spowoduje to zmianę norm. Takie zjawisko choć nie jest zbyt szerokie, jest wyrazem nieświadomości klasowej i nie zrozumienia polityki partii. Dowodzi ono również niedostatecznej pracy wyjaśniającej ze strony podstawowych organizacji partyjnych.

Robotnikom tym trzeba przypomnieć, że partia nasza jest ich partią. Jeśli partia nasza inicjuje rewizję norm i nakłada to zadanie na administrację gospodarczą a na

swoje organizacje obowiązek pomocy w wykonaniu tego zadania — czyni to dlatego, aby by stworzyć warunki podnoszenia na wyższy poziom życia klasy robotniczej i całego narodu. Partia nasza stawia sobie za cel podwyższenie a nie obniżanie zarobków robotniczych. Nie można tego osiągnąć inaczej jak przez wzrost wydajności pracy i stałe polepszanie ekonomicznych wskaźników produkcji.

Wzrost wydajności pracy musi wysoko wyprzedzać wzrost zarobków. Wymagają tego różne potrzeby kraju i rosnące liczebnie i kulturalnie narodu. Tak np. wydatki budżetowe państwa tylko na usługi socjalne i kulturalne wzrosły w okresie ostatnich 5 lat z 29 mld zł w r. 1955 na 55 mld zł w r. 1959, a na r. podnoszą się do ponad 57,4 mld złotych.

NOWY KIERUNEK INWESTYCJI

Wł. Gomułka nawiązał następnie do wystąpienia przedstawiciela huty „Warszawa” który apelował o zwiększenie nakładów inwestycyjnych na zakończenie budowy. Jeśli mamy zwiększyć limit inwestycyjny jednego przedsiębiorstwa, musimy odjąć inemu przedsiębiorstwu — powiedział I Sekretarz KC — podobne apele dochodzą ze strony różnych przedsiębiorstw. Znaczenie polityki partii w dziedzinie podziału dochodu narodowego. Staramy się utrzymywać odpowiednie proporcje.

Im większa część wytworzonego dochodu narodowego pójdzie na spożycie, tym mniejsza część, rzecz jasna, musi pójść na akumulację. O efektach inwestycji — powiedział następnie Wł. Gomułka — decyduje nie tylko wielkość środków. Decyduje celowość, ekonomiczne użycie środków inwestycyjnych. W przeszłości wykorzystywaliśmy te środki w sposób nie najbardziej ekonomiczny. Olbrzymia ich część szła przede wszystkim na obudowę i zabudowę, topiona była, że tak powiem w mury fabrycznej, a o wiele mniejsza część w maszyny i we wszystkie inne urządzenia produkcyjne. Obecnie kierunek jest zmieniony.

Np. w przemyśle maszynowym na istniejącej przestrzeni produkcyjnej możemy umieścić o 50 proc. obrabiarek więcej. Gdybyśmy uruchomili w przemyśle maszynowym więcej zmian to bez żadnych nakładów inwestycyjnych i nakładów na rekonstrukcję parku maszynowego możemy o połowę podnieść produkcję.

Efektowność, właściwe ekonomiczne obliczenia środków przeznaczanych na inwestycje, jest sprawą niezmierznie doniosłą. Dążymy przede wszystkim do rekonstrukcji istniejących zakładów i ich parku maszynowego, a dopiero w ostatniej kolejności, gdy założonego wzrostu produkcji nie można uzyskać inną drogą, przeznaczamy środki, surowce i materiały na budowę nowych obiektów przemysłu przetwórczego. Trzeba natomiast zwiększać nakłady inwestycyjne na rozbudowę naszej bazy surowcowej i materiałowej.

Partia, w dążeniu do realizacji swych celów, które są celami klasy robotniczej i całego narodu, a więc także w dążeniu do zwiększenia zarobków robotniczych, musi prowadzić skuteczną politykę. Podstawowym źródłem wzrostu wydajności pracy jest postęp techniczny. Decyduje o nim ilość, jakość i stopień wykształcenia kadry naukowej, inżynierjno-technicznej i robotniczej. Jedni mają większą a inni mniejszą ochotę do nauki. Jest też niemało takich i to we wszystkich środowiskach społecznych którzy w ogóle nie zdradzają ochoty do nauki. Ale nie ma takiego, kto by nie chciał lepiej zarobić, kto by nie chciał lepiej żyć. Trzeba więc stwarzać wa-

runki takie, które zmuszają do podnoszenia kwalifikacji.

MNIEJ UMIESZ — MNIEJ ZAROBISZ

Mniej umiesz — mniej zarobisz, ta zasada musi znaleźć powszechne zastosowanie w obecnym etapie budownictwa socjalistycznego.

Naturalnie nie chodzi tu tylko o posiadane umiejętności, za samo wykształcenie płać nie można. Płacić trzeba za pracę, za to, co człowiek daje społeczeństwu swoją pracą. Oznacza to, że im ktoś więcej stworzy wartości swojej pracą dla społeczeństwa, tym większe wynagrodzenie za tę pracę winien od społeczeństwa otrzymać.

Dyplom to jeszcze nie tytuł do zarobku. Młody inżynier musi zdobyć praktyczne umiejętności. Aby być dobrym inżynierem musi się stale doszkalać po zdobyciu dyplomu. To co dzisiaj jest nowe i nowoczesne, jutro jest już stare. Każdy inżynier winien śledzić za rozwojem nauki i postępu technicznego. Jeśli tego czynić nie będzie, pozostanie w tyle, a ten kto pozostaje w tyle, nie może rościć pretensji do wyższego wynagrodzenia.

PORZĄDKOWANIE NORM W BUDOWNICTWIE

Wł. Gomułka przechodzi do sprawy uporządkowania i zlikwidowania nienormalnych, szkodliwych zjawisk występujących w przedsiębiorstwach budowlano-montażowych. Chodzi tu przede wszystkim o uporządkowanie organizacji pracy i usprawnienie systemu płac w budownictwie. W tej dziedzinie Ministerstwo Budownictwa dokonało poważnych prac przygotowawczych.

Nowy katalog norm kosztorysowych opiera się na nowym katalogu norm pracy, no wym cenniku robót akordowych, ustalonych na poziomie technicznie uzasadnionym.

Nowy cennik robót akordowych zostanie wprowadzony w życie z dniem 15 kwietnia br. we wszystkich przedsiębiorstwach budowlanych w kraju, podległych zarówno Ministerstwu Budownictwa jak i innym resortom oraz spółdzielniom. Nowe normy akordowe, zbliżone są do technicznie uzasadnionych norm pracy.

Nowe normy w budownictwie wymagać będą sprawdzenia w praktyce, w oparciu o przestrzeganie obowiązującej technologii. Należy też w praktyce sprawdzić prawidłowość zaszeregowania robót. Wszystko to wymaga, aby przy obliczaniu cen akordowych i wynikających z nich cen kosztorysowych zastosować na okres przejściowy zasadę pewnej tolerancji, dopuszczającej możliwość odchylenia w dół lub w górę od cen opracowanych w sposób teoretyczny.

Administracje przedsiębiorstw i wszystkie organizacje robotnicze w budownictwie na czele z organizacjami partyjnymi powinny bezwzględnie rozwinąć szeroką akcję zaznajamiania robotników budowlanych z nowym cennikiem płac akordowych i wszystkimi zmianami wprowadzanymi w budownictwie.

Likwidacja marnotrawstwa materiałowego — stwierdza dalej mówca — walka z kradzieżami i różnymi nadużyciami stanowi ważne i wciąż aktualne zadanie administracji gospodarczej oraz związkowych i partyjnych organizacji w budownictwie.

O co należy walczyć w każdym procesie produkcji? Co tu jest najważniejsze? Najważniejsze jest stałe polepszanie wyników ekonomicznych działalności przedsiębiorstw produkcyjnych, stałe obniżanie jednostkowych kosztów produkcji. Jest to naczelną kryterium prawidłowej oceny pracy przedsiębiorstw. Marnotrawstwo surowców, materiałów i energii napędowej, brak kultury produkcji wyrażający się

w bezdusznym podejściu do maszyn, urządzeń i narzędzi pracy, wypuszczanie produkcji zabrakowanej itp. zjawiska, mogą zupełnie zniweczyć ekonomiczne efekty wzrostu wydajności pracy, a nawet pogorszyć wyniki działalności przedsiębiorstwa.

PRZED WSZYSTKIM POSTĘP TECHNICZNY

Walka o likwidację takich zjawisk nie może ustać ani na chwilę. Z punktu widzenia bezpośrednich interesów robotników jest to walka o fundusz zakładowy, o jego wzrost. Dla personelu inżynierjno-technicznego i administracyjnego jest to walka o większe premie. Z punktu widzenia interesów całego społeczeństwa jest to walka o tańszy towar, lepsze życie, o szybszy rozwój kraju.

Front walki o te cele jest niezmiernie szeroki. Centralne miejsce na tym froncie zajmuje walka o postęp techniczny.

Dla podstawowych organizacji partyjnych front walki o postęp techniczny przebiega przez wszystkie komórki zakładu pracy, w którym organizacje te działają. Technologia, procesy produkcyjne, organizacja pracy, racjonalizacja i wynalazczość, wszelkiego rodzaju usprawnienia techniczne w funkcjonowaniu organizmu produkcyjnego itp. stanowią przedmiot ich codziennej pracy.

Wł. Gomułka mówi następnie, iż przede wszystkim od kadry inżynierjno-technicznej zależy w jakim tempie rozwijać się będzie postęp techniczny, jakie efekty ekonomiczne przynosić będą nakłady inwestycyjne. Kadre tę trzeba tylko maksymalnie zaktywizować.

Wiele słusznych uwag i propozycji w sprawie wzmocnienia pracy ideologicznej padło z ust delegatów. Nurtowała ich szczególnie sytuacja na wyższych uczelniach, sprawa powiązania systemu nauczania z pracą praktyczną i powiązania studentów z zakładami pracy. Sprawy te znajdują się obecnie na warsztacie pracy kierownictwa partii.

W naszej pracy musimy zawsze kierować się zasadą: słabe miejsca wzmacniać, mocne — jeszcze bardziej podciągać.

ABY WSZYSTKIE NARODY WYBRAŁY SOCJALIZM

W zakończeniu przemówienia Wł. Gomułka powiedział m. in.:

Na naszą konferencję, wykorzystując okazję pobytu w naszym kraju, przybyli tawarzy z Włoskiej Partii Socjalistycznej. Konferencja witała ich serdecznie, kierując się uczuciem proletariackiej solidarności, proletariackiego internacjonalizmu.

Świat jest dzisiaj podzielony na dwa przeciwstawne systemy społeczne — socjalistyczny i kapitalistyczny. Postęp techniczny, wydajność pracy, rozwój ekonomiczny krajów przynależnych do socjalistycznego systemu społecznego stanowią rewolucyjny czynnik wspomagający klasę robotniczą krajów kapitalistycznych w jej walce o zdobycie władzy państwowej, o obalenie panowania kapitalizmu.

Narody świata kapitalistycznego tym szybciej wybiorą dla siebie socjalizm, im bardziej narody świata socjalistycznego przyspieszają będą tempo rozwoju swych krajów.

Jesteśmy przekonani, że niewiele lat potrzeba będzie, na to, aby narody dzisiejszego świata kapitalistycznego wybrały socjalizm.

W imieniu KC naszej partii, a także w imieniu naszej konferencji pragnę przekazać Włoskiej Partii Socjalistycznej i całej włoskiej klasie robotniczej nasze serdeczne proletariackie pozdrowienia. Zyczymy włoskiej klasie robotniczej jednoci w jej szeregach, jednoci działania obydwu jej partii, jednoci w walce z kapitalizmem i reakcją, zyczymy jej zwycięstwa w walkach prowadzących do demokratycznej odnowy, do zdobycia władzy państwowej w swym kraju.

Wyjście jedyne

O leninowskiej idei pokojowego współistnienia

Lenin niejednokrotnie podkreślał, że stałym potencjalnym źródłem wojen są sprzeczności ustroju kapitalistycznego i że dopóki istnieć będzie imperializm — dopóty utrzyma się ekonomiczna podstawa dla konfliktów zbrojnych.

Jednocześnie jednak słowa Lenina nie pozostawiają wątpliwości, iż oceniał on jako realną, a zarazem wielce korzystną i dla władzy radzieckiej, i dla całego świata — szansę oparcia stosunków między państwem radzieckim a obozem kapitalistycznym na zasadach długotrwałej pokojowej koegzystencji.

Taka ocena wynikała z leninowskiej tezy o nierównomierności rozwoju gospodarczego i politycznego krajów kapitalistycznych w epoce imperializmu.

Interes proletariatu w zachowaniu pokoju

Skoro różne kraje docho-
dzić będą do socjalizmu nie-
jednocześnie to — jak stwier-
dził Lenin — nieuniknione
jest długotrwałe istnienie o-
bok siebie państw kapitalisty-
cznych i socjalistycznych.

Przeciwnicy marksizmu z
upodobaniem podkreślają, iż
w tym okresie, gdy Lenin rzu-
cił swe pamiętne słowa: „Nie-
chaj kapitaliści amerykańscy
zostawiają nas w spokoju. My
ich nie ruszymy” — władza
radziecka była słaba i pokój
był jej potrzebny jak chleb
i powietrze dla umocnienia
podstaw nowo powstałego u-
stroju. Istotnie — od począt-
ku istnienia pierwszego pań-
stwa proletariackiego jego in-
teres leżał w zachowaniu po-
koju, a nie miał charakteru
przejściowego, koniunktural-
nego.

Od czasu, gdy Lenin sformu-
łował ideę pokojowego
współistnienia minęło
czterdzieście lat. Zmienił się
w tym okresie światowy u-
kład sił. Wówczas, gdy Lenin
rzucał swą koncepcję pokojo-
wego współistnienia, państwo
proletariackie mogło jedynie

Garaże z płyt paździerzowych

Spółdzielnia pracy „Trans-
portowiec” w Toruniu, która
zyskała już sobie uznanie au-
tomobilistów produkując lek-
kich, składanych garaży bla-
szanych — przygotowuje obec-
nie ciekawą nowość: będą to
garaże z płyt paździerzowych.
Miejscowi fachowcy orzekli,
iż materiał ten — oczywiście
odpowiednio spreparowany —
świetnie nadaje się do tego ce-
lu.

Garaż zestawiony z płyt
paździerzowych 8-milimetro-
wej grubości jest ciepły, od-
porny na wilgoć. Cena gara-
żu nie powinna wynosić wię-
cej niż 11—12 tys. zł. (PAP)

Bogdan Rutha

„Książki ginącego świata
są najpiękniejsze...”

Jeszcze jeden rok wymknął się właśnie z życia.
Niemal pogodzony z losem siedziałem sobie
pewnego październikowego wieczoru w sali jadal-
nej Berghofu. Płonęły wszystkie lampy. Było jasno
i gwarno. Dolinę dawoską dawno już okrył
zimierz, na twarzyczkach gości nie było już ciepła
zimy, jesienne słońce. Omelette sur-
prise, potrawa, która jest symbolem niespodzianek,
poprzedzała pieczoną pularę, czyli coś takiego,
co ludzie zowią zwyczajną kurą. Do tego chłodne
liście sałaty smakowały wybornie. Potem jeszcze
nieco dzicyzny o której wiemy, że smakuje naj-
lepiej w towarzystwie czerwonego bordeaux.

Spożywałem potrawę nie spiesząc się, lub spoglą-
dałem na gwarną salę, na ruchliwe, ożywione o tej
porze towarzystwo, na kelnerki poruszające się
bezzwłocznie między stołkami, na nieskazitelną
biel obrusów, słuchałem dyskretnego pobrzekiwa-
nia nakryć stołowych, jednocześnie rozkoszując się
chłodnym, podniecającym płynem. W tej stronie
sali, gdzie zajmowałem miejsce, nad wszystkim do-
minowały dwa obłężnie diamenty donny Bianci
de Costa, Sycylii z Taorminy. Kamienie jak dwie
latarnie morskie rzucały co chwilę migotliwe bly-
ski dookoła. Kiedy tylko podniosłem oczy, znalaz-
łem przed sobą kąt, o którym wspominałem, co
w końcu niecierpliwie i dzwilało na nerwy.

W bladej twarzy Włoszki płonęły wielkie niespo-
kójne oczy. Krucze włosy upięte miały w bogaty
węzeł na szczycie głowy. Piękne kołczyki starej ro-
boty spływały prawie na ramiona i jeśli spojrzano

ideologicznie promieniować na
otaczający je świat kapitali-
styczny.

Obecnie system socjalisty-
czny uzyskał szansę udowod-
nienia swej nie tylko teorety-
cznej lecz praktycznej wyż-
szości nad ustrojem kapitali-
stycznym. Ustrój planowy go
spodarki i społecznej własno-
ści środków produkcji stop-
niowo, we wszystkich dziedzi-
nach społeczno-politycznego
życia wykazuje swą wyższą
efektywność.

Leninowska idea — szczególnie aktualna

Właśnie dzięki tej zmianie
sytuacji i układu sił, leninow-
ska idea nabrała dziś szcze-
gólnie aktualności. Wprawdzie
utrzymuje się nadal ekono-
miczna baza wojen (istnieje prze-
cież nadal imperializm i nie-
bezpieczeństwo starć zbroj-
nych nie zostało definitywnie

MAGAZYN

W wielu syjamskich kan-
torach wymiany i bankach
urzędują przy kasjerach
małpy, które próbują na-
grzywać każdą z podanych
monet. Ślady zębów na mo-
netach wskazują bowiem że
pieniądz jest fałszywy. Jak
dotąd, małpy wywiązują się
z tej czynności bez zarzu-
tu.

Za kilka miesięcy nastą-
pi rozruch skonstruowanych
w Izraelu agregatów do de-
stylowania na wielką ska-
łę wody morskiej. Ich kon-
struktor inż. Zarhin spo-
dziewa się, że urządzenia
te umożliwią wykorzystanie
wód morskich do nawad-
niania terenów pustynnych

W Paryżu rozpoczęto bu-
dowę specjalnej dzielnicy
dla artystów z całego świa-
ta, w której będą mogli
żyć, pracować i wystawiać
swoje dzieła. Zgodnie z
opracowanymi projektami
w dzielnicy tej mają być
domy mieszkalne, kawiarnie,
stolówki i atelier.

W najbliższym czasie
przybędzie w tuczniach
przemysłowych w Polsce
40 tysięcy nowych stano-
wisk, dzięki czemu będzie
można hodować w ciągu
roku dodatkowo 80 tysię-
cy sztuk trzody chlewnej.

W Brukseli zakończył się
ostatnio proces przeciwko
24-osobowej bandzie chuli-
ganów, która dokonała w
ubiegłym roku 450 różnego
rodzaju przestępstw. Po
przeprowadzonej rozpra-
wie skazano winnych na
kary od 1 do 16 miesięcy
więzienia. (bro)

zażegnane), niemniej jednak
widać wyraźnie, iż przestała
istnieć nieuniknioność wojen.
Niepomniemy wzrosły szanse
zastąpienia wyścigu zbrojeń,
wyniszczającego gospodarkę
narodów, budzącego nieustan-
ne napięcie i lęk — innym
wyścigiem, zmierzającym do
zapewnienia obfitości środków
spożywczych, wyścigiem twórczej
myśli naukowej i technicznej,
wyścigiem dobrobytu i wydaj-
ności ludzkiej pracy. Jest to
współzawodnictwo zakładające
ostrą walkę ideologiczną,
niemniej jednak nie wyklucza-
jące wielostronnych kontak-
tów kulturalnych, wielostron-
nej wymiany doświadczeń we
wszystkich dziedzinach nauki,
służących dobru powszechnemu
człowieka.

Oczywiście, dla wykorzysta-
nia tej szansy, potrzebna jest
dobra wola obu stron. Konie-
czne jest wytrwałe poszukiwa-
nie realnych rozwiązań, moż-
liwych do przyjęcia dla zain-
teresowanych, potrzebne są
rozmowy, uwzględniające in-
teresy wszystkich państw i
prowadzone z pozycji równo-
ści.

Wykorzystanie tej wielkiej
historycznej szansy, jaką
stwarza obecny etap rozwoju
i obecny układ sił w świecie
leży nie tylko w interesie o-
bozu socjalistycznego, lecz
także w interesie tej drugiej
strony.

O czym mówił min. Rapacki?

Rozwój nauki i techniki XX
wieku coraz widoczniej spro-
wadza do absurdu wojnę i
zbrojenia. Jak stwierdził nie-
dawną w swym exposé mini-
ster Rapacki — „Jakkolwiek
ludzie rządzących klas na Za-
chodzie wyobrażają sobie per-
spektywę pokojowego współ-
zawodnictwa z socjalizmem
muszą przecież coraz jaśniej
widzieć, że wojna byłaby dla
nich wyjściem najgorszym”.

Trwałe współistnienie naro-
dów pomimo różnic ustroj-
owych jest wyjściem nie tylko
możliwym i korzystnym. Jest
ono wyjściem jedynym.

Tadeusz Jędrzejewski



Kartki chińskie (2)

Groby i życie

Z zadowoleniem przy-
mujemy wiadomość, że
„Inturist” zorganizował dla
nas wycieczkę autokarem
do Wielkiego Muru Chiń-
skiego. Odległość od Pekinu
52 km. Zwiedzany od-
cinek wznosi się na wzgó-
rzach po obu stronach zso-
sy i składa się z szeregu
baszt i połączeń. Szerokość
5—10 m, wysokość 10 m.
Mur był wielokrotnie niszczo-
ny i odbudowywany. Po
wyzwoleniu przystąpiono
do jego naprawy.

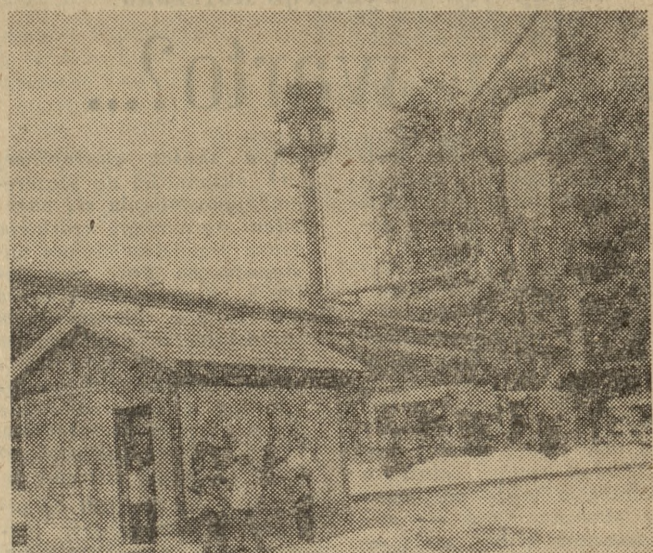
W powrotnej drodze zba-
czamy w kierunku wzgórz
o nazwie „Niebo daje dłu-
gowieczność”, na którym
są rozsiane grobowce cesar-
zy dynastii Ming. Prowa-
dzi do nich aleja olbrzy-
mich kamiennych figur w
liczbie 38: lwy, słonie,
wielbłądy, konie, postacie
kapitanów i wojowników o
groteskowych głowach. Mau-
zoleum składa się z kilku
drum, pawilonów i dzie-
dziesięciu z utrzymanymi z
piętych rabatami kwia-
tów.

Tego dnia zwiedzamy
jeszcze zaporę wodną zbu-
dowaną w 1958 r. w ciągu
162 dni. Budował ją cały
Pekin, urzędnicy ambasa-

Wystawa w Sejmie

Ostatnio odbyło się posiedze-
nie Komisji Zdrowia i Kul-
tury Fizycznej wraz z Ko-
misją Pracy i Opieki Społecz-
nej. Przed posiedzeniem po-
słowie obejrżeli Wystawę Pla-
styków BHP urządzoną przez
Wydziałnictwa Artystyczno-
Graficzne w kulturalach Sejmu.
Na zdjęciu: posłowie Jan
Frankowski, rektor Marian
Garlicki, Witold Dąbrowski i
Antoni Grzywa.

CAF — Fot. Dąbrowiecki



Hu-hań kombinat metalurgiczny.

Fot. — dr Stefan Iwicki

dy polskiej również. Nale-
żało bowiem ukończyć pra-
ce w określonym ściśle ter-
minie, aby pora deszczów
nie zniszczyła rozpoczętej
budowy. Zapora ma 167 m
długości i zatrzymuje wodę
spływającą w okresie deszc-
zowym z otaczających
wzgórz. Kamienie tamy są
łączone iessem. Cementu
użyto tylko do nawierze-
ni. Problem irygacji pól
jest kwestią życia i śmier-
ci rolników chińskich.
Groźne rzeki często niszc-
zą uprawy, a wielomiesię-
czna, następująca posucha
uniemożliwia siew na ska-
mieniałej glebie. Obecnie
prowadzi się w Chinach
szeroko zakrojone prace
irygacyjne.

Po 3 dniach pobytu w
Pekinie wyjeżdżamy do
Uhania. Z okien wagonu
oglądamy krajobraz i po-
glądamy wieś chińską. Wi-
dzimy wszędzie mnóstwo
gęsto posadzonych młodych
drzew. Przez długie lata
wojny lasy zostały wytrze-
bione, więc teraz akcja za-
lesiania osiągnęła olbrzy-
mie rozmiary na każdym
nadającym się do tego
skrawku ziemi. Im bar-
dziej na południe tym bar-
dziej zielono. Przesuwają
się piaszczyny pól upraw-
nych: nawadnione pola ry-
żu otoczone grabiami, pola
pszenicy, trzcin cukrowej,
kukurydzy, tytoniu, soi,
bawełny, orzeszków ziem-
nych. Na niektórych polach
rolnicy sadzą ryż w wo-
dzie po kolana. Pola na-
wadnia się przeważnie ma-
neżem ze studni. Widzimy
również wiatraki do pom-
powania wody. Na innych
znów polach, wilgotnych
po spłynięciu wody, ludzie
w dużych słomkowych ka-
peluszach z koromysłem z
bambusu na plecach wy-
bierają do koszy urodzajne
błoto w celu nawożenia
innych pól.

Dziwne wrażenie robi na
turyście niezliczona ilość
grobów, rozsianych na po-
lach i łąkach. Są to ok-
ragłe kopce rozmaitych
rozmiarów porośnię trawą.
Widzimy pojedyncze, nie-
raz na środku nawodnio-

nego pola ryżowego, albo
gromadne, od kilku do
niezliczonej ilości, rozrzu-
cone beładnie na upraw-
nych polach. Groby te unie-
możliwiają wprost racjo-
nalną uprawę roli nowo-
czesnymi maszynami zwa-
żając w komunach ludo-
wych. Lecz zwyczaj ten
jest tak zakorzeniony, że
rząd dał zapewnienie, iż
tego nie zmieni. Kult
zmarłych wymaga, aby byli
pochowani w miejscu wy-
branym za życia na zago-
nienie swoim i swoich przed-
ków.

Uhań leży nad rzeką
Jangtse. Ilość mieszkańców:
2,3 mln. Z rzeką Jangtse łą-
czy się piękne jezioro i park
Tun-hu o pow. 165 km².
Nad jeziorem wybudowano
liczne nowoczesne ośrodki
wypoczynkowe i sanatoria.
Do wyzwolenia było tu 9
szkół wyższych, obecnie jest
ich 36 (30 tys. studentów).
W ciągu ostatnich lat po-
wstało w Uhanu 250 przed-
siębiorstw przemysłowych
i ukończono 12 mln. m²
budownictwa mieszkani-
owego.

40 km od Uhania zwie-
dzamy Kombinat Metalur-
giczny. Jest taki zwyczaj w
Chinach, że gości przyjmuje
się wszędzie herbatą.
Herbatę podają „jaśminow-
wą”, o kolorze jasnej słom-
ki i ostrym aromacie. W
świeclicy płynie z głośnika
melodia „Mazowsza”, z pły-
ty ofiarowanej fabryce
przez delegację KC PZPR.
Objaśnia nas kierownik: bu-
dowę rozpoczęto w 1957 r.
Ukończenie przewiduje się
w 1961 r. Będzie to najwięk-
szy kombinat o produkcji po-
nad 3 mln. ton stali rocznie.
Wielki piec nr 1 jest już
gotowy, na ukończeniu jest
piec nr 2. Będą 4 piece. Za-
robki miesięczne od 30
juanów dla pracownika
zwykłego do 300 juanów
(dyrektor). Urlop — 10 dni
po roku pracy, fizyczni i
umysłowi jednakowo.

Maria Madeyska

Wieczory w Davos

Fragment przygotowywanej do druku powieści

się na damę z bliska, odwracali nieco uwagę od
śmiałego dekolitu, ale tylko na chwilę. Złosiwi,
których przecież nigdzie nie brak, utrzymywali,
że klejnoty miały wartość historyczną, pochodziły
bowiem z osobistej szkatuły króla Faruka. Byli
to oczywiście tylko domysły, pospolite plotki przez
nikogo nie sprawdzone. Bajeczne bogactwa egip-
skiego władcy podniecały wyobraźnię tym żywiej,
że w owym czasie pojawili się on właśnie w Davos,
w towarzystwie jakiegoś Araba w turbanie, po-
dobno członka rządu w Kairze. Tego ostatniego
w miejscowych kołach towarzyskich, zwykle dobrze
poinformowanych, podejrzewano o dwuznaczną ro-
lę, jaką miał rzekomo odgrywać w stosunku do
wywiadu pewnego środkowoeuropejskiego mocar-
stwa. Podejrzenia te znalazły zresztą później pełne
potwierdzenie w historii drugiej wojny światowej.
Co z tym wszystkim miała wspólnego donna Bian-
ca? Prawdopodobnie niewiele.

Była wytworna i piękna, lecz był już w niej
wielki niepokój przemijania, jeszcze w pełni urody
dojrzałej, ale twarz jej znały już ledwie do-
strzegalne rysy goryczy.

Niegdyś ponoć grywała na scenie. Nie ulegało
też wątpliwości, że nigdy działalność intelektualna
nie przyniosła żadnej szkody jej wdziękowi. Jej
talenty i ambicje były raczej prozaiczne i ściśle
określone. Nie wykraczały poza granicę przyjętych
stosunków niewątpliwie towarzyskich. Z góry już
rezygnując z precyzji określenia, gdyż mogłaby oka-

zać się ona zawodną wobec wielorakich i naj-
dziwniejszych stosunków między ludźmi. Zresztą
donna Bianca de Costa bawiła w Berghofie krótko
i to jedynie na zaproszenie swej bliskiej przyja-
ciółki. Ja jednak znam ją o wiele wcześniej, wte-
dy, kiedy przypadkowo mieszkaliśmy razem w jed-
nym z pensjonatów uzdrowiska.

W zakładzie, położonym w eleganckiej dzielnicy
niedaleko kortów i stadionu lodowego mieszkał
wówczas pewien Francuz, monsieur de la V. Fran-
cuz z miejsca uległ niespożytemu czarowi pięk-
nej Włoszki. Na pierwszy rzut oka robił wrażenie
człowieka, który nie przeżywał nigdy nadmiernie
skomplikowanych konfliktów moralnych, co było
też chyba prawdą. Otoczony był zawsze gronem
pięknych kobiet, gdyż jako rasowy Francuz i don-
juan pozbawiony był wszelkich złudzeń co do nich.

Sytuację vice-hrabiego w hotelu komplikował
niewiele fakt, że apartament sąsiedni zajmował Saint
Germain, hrabia niewątpliwie autentyczny, cieszą-
cy się znacznym autorytetem w dobrym towarzy-
stwie.

Saint Germain mimo przebywania pod wspólnym
dachem i do tego jeszcze w najbliższym sąsied-
stwie współrodaka — przy spotkaniach przypadko-
wych, tak w kołach hotelowym jak i w sali
jadalnej nie dostrzegał vice-hrabiego, podobnie jak
nie dostrzegał się powierza.

Ta dziwna awersja pochodziła z dwojakich źró-
deł. Jednym była donna Bianca, drugim nieszczę-
-

ny tytuł, który monsieur de la V. zawdzięczał po-
nocy jedynie Stolicy Apostolskiej.

„Bywają postacie tak zabawne jak hrabiowie zła-
ski monsieur Bonapartego” — mawiał Saint Ger-
main.

„Ale coś równie groteskowego jak osoby hrabiów
papieskich! — Zdumiewa mnie za każdym razem
ich prostactwo i głupota. O niebo przekładam już
zwyczajnych ludzi”.

Do tego jeszcze przeszłość vice-hrabiego kryła
się w mrokach tajemnicy i nieodmówień. Posiadał
podobno majątek ziemski na południu Francji z hi-
storycznym zamkiem...

„Odebrany zapewne w czasach Cesarstwa wa-
jać się znacznej rodzinie starej arystokracji” — wy-
jaśniał w tym miejscu hrabia Saint Germain.

„A przy tym, ce vraitement formidable, przedsię-
wzięcie spożywcze, na pewno zwykle rzeźnictwo
na przedmieściach Paryża. To ostatnie z pewnością
pozwoliło mu dorobić się tak znacznych pieniędzy”.

Przyjaciel Saint Germaina, markiz de Cluny wy-
raził się kiedyś z delikatną ironią po dniu i nocy
spędzonych przy zielonym stole — w czasie któ-
rych szczęście nie opuszczało vice-hrabiego ani na
chwilę — że dzięki jego zdolnościom, w grze,
w której brał udział triumfował nie ślepy przy-
padek, lecz zręczność jedynie.

„To prawda” — stwierdził hrabia Saint Germain
z zimną uprzejmością — „ten człowiek jest pra-
cowiły i zdolny... do wszystkiego. Mówiono prze-
cież o nim, że we wczesnej młodości już zabrał
komuś dziesięć milionów i siedział potem przez trzy
lata w... Ostendzie. Ale to nietaktowne posunięcie
zdarzyło się podobno w rodzinie, można by mu
więc ostatecznie darować” — powiedział hrabia
wolno z głębokim namysłem, jak gdyby sobie coś
przypominał.

(Dokończenie w wydaniu jutrzejszym)

Sobotni felieton Jerzego Korczaka

Czy warto?...

Od pewnego czasu usiłuję sobie przyswoić kilka podstawowych prawd, które — jak mówią doświadczeni i rozsądni — składają się na tzw. mądrość życiową. Otóż pierwszą zasadą owej mądrości jest umiejętność współżycia z ludźmi. Nie należy więc nikomu wchodzić w parady ani zbyt wściabiać nosa w nie swoje sprawy, nie należy głośno wypowiadać swojej opinii o bliższym, a także na kogoś się obrażać, kimś się entuzjastować, lub zgół — broń Boże — cokolwiek krytykować. Słowem — mało mówić i nikomu się nie narażać.

Zachowując tę pełną życiową mądrość postawę stworzymy wokół siebie na strój pełen serdeczności, ciepła i życzliwości. Będą o nas mówili w słowach idyllicznych i gorących, będą nas hołubić i nosić na rękach. Wszak już któryś z praktycznych Niemców wynalazł przed laty dewizę: „Leben und leben lassen“ — która to dewiza robi u nas w szerokich kręgach zadziwiającą karierę.

Ala moja życiowa edukacja — wyznaje to z ręką na sercu — nie przebiegała łatwo. Zanim doszedłem do wyżej przytoczonych wniosków musiałem przejść przez szereg gorzkich doświadczeń.

Długi czas wypowiadałem się na przykład z żarliwym oburzeniem na temat pewnego działacza kulturalnego, który nie chodząc nigdy do teatru miał o każdym przedstawieniu swoje dokładne sprecyzowane zdanie. „To szkodzi!“ — wykrzykiwałem do ścisłego grona przyjaciół — „Przez takich jak on leży nasza kultura!“

Przyjaciele czujnie rozglądali się po pokoju, otwierali drzwi czy nikt nie podsłuchuje, a potem przyznawali rację.

Tak było do czasu kiedy jednego z moich przyjaciół figlarny los nie zetknął z owym działaczem. Nie wiem na jakiej bazie dogadali się ci dwaj panowie, natomiast wiem, że od tego czasu stałem się obiektem ostrej, piekającej i skądinąd całkiem zrozumiałej antypatii tegoż działacza. A że sympatie lub antypatie rzadko się nie ujawniają — szybko odczułem to na własnej skórze.

Ala pal sześć kulturę. Ostatecznie to tylko nadbudowa. Gorzej jednak kiedy przyjdzie mieć człowiekowi do czynienia ze sprawami bardziej przyziemnymi.

Na skutek chorobliwej skłonności do szczerego wypowiedziania się narażam się w ciągu krótkiego czasu przedstawicielom następujących grup zawodowych: kierownikowi ośrodka zdrowia, kierownikowi spółdzielni w dzielnicy, w której mieszkam, aptekarzowi, adwokatowi, instalatorowi i ślusarzowi nie licząc szeregu dostojników, którzy jednak pracują „po linii“ kultury i sztuki.

Ten i ów pomyśli że pisząc te słowa jest pieniężnikiem i awanturnikiem. Nic podobnego. Wszyscy którzy mnie znają zaświadczać, że jestem człowiekiem łagodnym i niesmiałym; każdą kontrowersję przytłaczam bezsensowną nocą. Nie jedną zresztą. Bo — jak uczy praktyka — prawie zawsze każdy z wymienionych potrafił w dogodnym dla siebie momencie odgryźć się w sposób ostry i bezwzględny. A więc: kierownik ośrodka zdrowia odsyłał mnie do fluś tam lekarzy choć sprawę mógł łatwo sam załatwić, instalator tak porozkręcał kurki w centralnym ogrzewaniu, że w największe mrozy grzejniki były nieczynne. Itd. itd...

Na szczęście któregoś dnia przejrzałem. Kłaniam się zawsze pierwszy — i to z daleka, mam na ustach uprzejmy uśmiech. Żyję w zgodzie z całym światem. Rośnie mi też brzuszeczek i jestem absolutnie szczęśliwy.

Nowa wystawa w Odwachu

Dziś o godz. 18, odbędzie się w salach Centralnego Biura Wystaw Artystycznych, St. Rynek (Odwach), otwarcie wystawy: **Emilii Parczewskiej** — akwarele i **Józefa Krzyżanowskiego** — malarstwo olejne.

Na pokaz złożony jest 30 akwarel i 31 olei. (na)

Tygodniowy repertuar Opery

Od niedzieli do niedzieli

Po dłuższej przerwie w dniu jutrzejszym odbędzie się ponownie kolejne przedstawienie opery słowackiego kompozytora E. Suchonia „Krutniawa“. Staranne przygotowanie oraz wysoki poziom artystyczny całego zespołu sprawiły, że opera ta w realizacji poznańskiej zyskała sobie ogromne uznanie na III Międzynarodowym Festiwalu Muzyki Współczesnej.

W poniedziałek 7 marca, jak zwykle teatr nieczynny. W dniu Święta Kobiet, 8 bm. komiczna opera J. Straussa „Baron Cygański“. Bogactwo niezapomnianych melodii austriacko-węgierskich, oraz treść, sprawiają, że opera ta cieszy się stale niesłabnącym powodzeniem. W rolach głównych wystąpią: A. Kawecka, M. Koubka, przy pulpicie urzemy **M. Szczęsnowski**.

W środę, nadarza się rzadka okazja obejrzenia czteroktowej opery M. Mossorskiego „Borys Godunow“. Partię tytułową w śródownym przedstawieniu Borysa śpiewa **H. Łukaszek**. W pozostałych rolach wystąpią między innymi, A. Chocieszyńska, A. Imalska, F. Kurowiak, M. Koubka, R. Peter. Dyryguje **E. Kowalski**. Balet **P. Czajkowskiego**.

INFORMUJEMY

Zebrań Koła Pszczelarzy odbędzie się 6 bm. o godz. 15 w Woj. Zarządzie Rolnictwa, ul. Towarowa 53.

Koło Miejskie PTTK wraz z Kołem Przewodników organizuje 6 bm. wycieczkę na trasie: „Murami miast“. Zbiórka uczestników przed Kościołem Św. Marcina o godz. 13.30.

Koło Miejskie PTTK organizuje 6 bm. wycieczkę krajoznawczą na trasie: Kobylnica — Uzarzewo — Kobylnica. Zbiórka uczestników na Dworcu Zachodnim o godz. 9.50 z biletem powrotnym do Kobylnicy.

My nie z soli ani roli...

Na święto metalowców

Dziś Związek Zawodowy Metalowców Okręgu Poznańskiego obchodzi niecodzienną uroczystość. Poznańscy metalowcy otrzymają swój nowy sztandar. Uroczystość ta zbiega się z 15 rocznicą wyzwolenia Poznania oraz z 40 rocznicą powstania na ziemi wielkopolskiej Klasowego Związku Metalowców.

Pierwszy oddział Związku powstał — nieomal nazajutrz po zakończeniu I wojny światowej — w Zakładach „H. Cegielski“. Głównym organizatorem pracy związkowej był wówczas **Porankiewicz** (aresztowany w sierpniu 1920 r.). W okresie tym, w Klasowym Związku działało wielu komunistów, m. in. **Stanisław Niedbalski**, **Antoni Paszkowski** i **Maksymilian Bartz**.

„CEGIELSZCZACY“ PIERWSI

W roku 1921, gdy zaczęły się ujawniać katastrofalne skutki awantury wojennej przeciwko młodemu Krajowi Rad, „cegielszczacy“ ponad dwutygodniowym strajkiem jesiennym zmusili dyrekcję do szeregu ustępstw. Kilka miesięcy później w marcu 1922 r. organizacja związkowa proklamuje i przeprowadza strajk, który objął także kilka zakładów spoza Poznania. Aczkolwiek strajk ten nie wpłynął na poprawę sytuacji ekonomicznej robotników, to jednak przyczynił się do zwiększenia wpływu Związku i klasowej świadomości ludzi pracy. Strajkujący metalowcy Cegielskiego w roku 1924, strajkują w roku 1926 domagając się podwyżki płac. Wybuchają strajki solidarnościowe w Gazowni, u „Kopczyńskiego“ i w innych zakładach. Robotnicy fabryk kaliskich organizują zbiórki pieniężne, tworząc specjalny fundusz pomocy dla strajkujących.

Rosnąca siła związku spowodowała sen z oczu ówczesnej władzy. Strajki roku 1929 wywołały ostre wystąpienia władz policyjno-rządowych. Pogłębiający się kryzys w latach trzydziestych, masowe redukcje i „plajty“ zakładów, wpłynęły na chwilowe

zahamowanie robotniczych wystąpień.

4 LATA — 227 STRAJKÓW

Zimą 1930 r. w Poznaniu było 8 tys. bezrobotnych a w województwie 28 tys. W okresie tym, w Klasowym Związku wzrosła już do 14 tys. osób. W latach 1936—39 zanotowano w przemysle województwa poznańskiego 227 — prowadzonych ze zmiennym szczęściem — strajków.

Po wyzwoleniu Wielkopolski Związek Metalowców rozpoczął natychmiast mobilizację klasy robotniczej do uruchomienia zniszczonych fabryk — zajmował się także

Koncert radiowy

W auli UAM odbędzie się jutro o godz. 16 i 19.30 **Radiowy Koncert Humoru i Piosenki**. Wystąpią w nim: **Irena Kwiatkowska**, **Jadwiga Prolińska**, **Wiech**, **Kazimierz Krukowski**, **Zygmunt Mahlik**, pod którego kierownictwem grać będzie popularna „Piętnastka Radiowa“, **Benon Hardy** oraz **Stanisław Strugarek**.

Bilety można nabywać w „Orbisie“ przy ul. Armii Czerwonej 33 oraz Głogowskiej 81. Na koncercie nastąpi losowanie kolejnej Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki“. (c)

TRZY POTRZY

Oto rezultat ostatnich posunięć organizacyjnych w handlu: w ciągu trzech miesięcy zmieniono 25 kierowników sklepów mięsnych, wobec których dopatrzono się różnych uchybień. Przesunięcia te mają poprawić sytuację w kadrach **MHM**. (z)

Czy zasłony w oknach klubu „Od nowa“ na Starym Rynku muszą zwracać swą brzydota uwagę przechodniów? Nie muszą, ale zwracają. Nawet cudzoziemcy się dziwią, że to właśnie w klubie młodzieżowym... (z)

Ktoś wpadł na pomysł, by na czas naprawy nawierzchni zamknąć dla handlu Rynek Łazarski. Stragany miały przenieść się na plac, cdeległy stamtąd o pół kilometra. Okazało się, że można przeczyć remontować Rynek po połowie. Teraz znów ma podobno być na Rynku parking dla samochodów. Nie lepij, by właśnie on był na proponowanym dla straganów terenie?

Auto-stopowicze tworzą klub

Poznańscy auto-stopowicze doczekali się nareszcie realizacji swych marzeń o własnym klubie. W ostatni dzień lutego sprawa powstania klubu była rozpatrywana na plenium nowo wybranego Zarządu Odziału PTTK. Postanowiono, iż Klub powstanie w najbliższych dniach przy Kole Miejskim PTTK.

W związku z tym, dnia 5. bm. o godz. 17, w sali PTTK (Stary Rynek 89/90) odbędzie się zebranie wszystkich kandydatów na członków klubu. Komitet Organizacyjny zaprasza i tych auto-stopowiczów, którzy na Balu Auto-Stopu deklarowali swe uczestnictwo i tych, którzy chcą do klubu wstąpić, a deklaracji jeszcze nie złożyli. (na)

Również mięso wybierzemy sami

Poznań lubi stosować nowinki w handlu, jeśli nie własne to podpatrzone. Właśnie dyrektor Miejskiego Handlu Mięsem wyjechał do Warszawy, żeby podpatrzyć organizację i funkcjonowanie tamtejszych samoobsługowych sklepów z mięsem.

Nowość, prawda? Pomysł takich SAM-ów jest szczęśliwy: wchodząc do sklepu klient zastaje na półkach ładnie ułożone mięso w różnych porcjach i gatunkach, opakowane estetycznie i praktycznie w torebkach z przezroczystej folii i tofianu. Każdy sam może sobie wybrać ilość i jakość mięsa, płacąc ustaloną cenę znaną z karteczki dołączonej do porcji mięsa. Ceny w warszawskich SAM-ach są wyższe o dwa złote na kilogramie, ze względu na duży koszt opakowania, a mimo to „nowalijka“ ta cieszy się dużym powodzeniem. Korzyści są oczywiste — klient sam wybiera, nie tłoczy się, wie za co płaci i otrzymuje towar w opakowaniu.

W kwietniu Poznań otworzy dwa takie SAM-y w śródmieściu. Dyrekcja **MHM** otrzymała już dla nich drogę wyposażenie — dwie za mrazarki i 12 lad chłodniczych. (zs)

Piotr Chojnacki

LISTÓW DO REDAKCJI

SZANOWNY PANIE REDAKTORZE!

W numerze 52 „Głosu Wielkopolskiego“ opublikowano list do Redakcji w sprawie quizu telewizyjnego „Czy znasz Poznań?“, podpisany przez trzech uczestników: **B. Wesolowskiego**, **Andrzej Waszaka** i **Andrzej Zielińskiego**. Autorzy listu uważają, że należy im się publiczna satysfakcja jako, iż organizatorzy imprezy nie dopełnili warunku lojalności wobec wszystkich finalistów. Na dowód podają szereg faktów z przebiegu quizu, które — ich zdaniem — zachwiały wiarę w rzetelność i bezstronność organizatorów.

Jako jeden z członków jury uważam za swój obowiązek wyjaśnić przede wszystkim prawdziwość wspomnianych faktów. I tak jury nie odebrało nikomu punktów za właściwą odpowiedź w sprawie laureatów ostatniego konkursu imienia **Henryka Wieniawskiego**. Wycofało po prostu swe chwilowe zastrzeżenia. „Przysłowiowa bomba“ autorów listu okazała się więc zwykłym niewypałem. W sprawie czasu powstania Bazaru jury uznało, że z dwóch dat podanych w studio — jednej przez uczestnika, drugiej przez prowadzących quiz — bliższa prawdy jest ta druga. Odpowiedź pierwsza zakładała zbyt dużą rozpiętość czasu 1830 — 1840 r. Druga, opierając się na informacji „Przewodnika po Poznaniu i Wielkopolsce“ prof. **Kilarskiego** uwzględniła budowę gmachu i jego pełne użytkowanie. Nieprzynajmniej punktów za pierwszą odpowiedź uczestnikowi nie miało zresztą żadnego wpływu na kolejność nagród.

W sprawie funkcji **Karola Grollmanna** w Poznaniu jury nie tylko nie kwestionowało odpowiedzi — bo jej w ogóle nie było, a skorygowało jedynie informację prowadzących. Natomiast w kwestii daty umieszczenia orla na ratuszu? Wątpliwości tutaj nie było.

Któż zatem został pokrzywdzony w punktacji? Nie rozumiem już, jako obserwator, wątpliwości trzech autorów listu w stosunku do pytań dotyczących...

cych ludzi i spraw z najbliższych okolic miasta. Odpowiednie informacje podają wszystkie przewodniki po Poznaniu. Nie wiem również dlaczego powołanie pytania z eliminacji może być traktowane jako wykroczenie przeciwko regulaminowi. Pytanie to padło jako ostatnie i również nie miało żadnego wpływu na kolejność miejsc w finale. Skąd więc tyle pretensji i założeń (nieuzasadnionych) trzech uczestników quizu? Skąd imputowanie faktów niekwalifikowanych albo wręcz niebytych? Wydaje mi się, że przyczyną zdenerwowania autorów listu mogą tkwić w niezrozumieniu roli teleturniejów. Nie organizują ich przecież redakcje popularno-naukowe jako egzaminów z określonej gałęzi wiedzy, a redakcje estradowo-rozrywkowe jako przyjemną i pożyteczną zabawę. Los szczęścia decyduje czy uczestnik otrzymuje pytanie proste lub skomplikowane. Uznaje się właściwe odpowiedzi zarówno na podstawie znajomości przedmiotu, jak też podane na chybił trafił. Zadane jury nie usurpuje sobie prawa do bezwzględnej nieomyślności. Także i nasze, złożone raczej z miłośników miasta niż specjalistów różnych dziedzin nauki, nie pretendowały do roli encyklopedystów w trudnej i nieopracowanej dotąd w sposób naukowy syntezie wiedzy o Poznaniu.

Wykluczam oczywiście przypuszczenie, że napisano listu przez trzech autorów ma związek z przyziemnymi celami. Nie sądzę także, aby mimo takich czy innych niedokładności w przeprowadzeniu quizu, autorzy kwestionowali ostateczną kolejność miejsc.

JÓZEF MODRZEJEWSKI

P. S. Po opublikowaniu listu w „Głosie Wielkopolskim“ telewizywnie poinformowali nas telefonicznie, że dwaj spośród trzech uczestników — **Andrzej Waszak** i **Andrzej Zieliński** — są przewodnikami PTTK — jako tacy, nie mieli w ogóle prawa brania udziału w quizie, zgodnie z wyraźnym zastrzeżeniem organizatorów. Sprawdził mi. Zgadza się. I komuż tu udzielać satysfakcji moralnej?

J. M.

TDx dojdzie na czas

W związku z zbliżającym się 8 marca — Międzynarodowym Dniem Kobiet — Dyrekcja Okręgu Poczty i Telekomunikacji przewiduje wzmoczenie ruch w służbie telegraficznej, co mogłoby spowodować pewne zakłócenia w doręczaniu znacznej zwiększonej ilości telegramów gratulacyjnych. Aby zapewnić terminowe doręczenie tych telegramów — Poczta zwraca się do społeczeństwa o korzystanie z telegramów ze znakiem TDx, które mogą być nadawane w urzędach pocztowo-telekomunikacyjnych już od dnia 2 bm. Telegramy te można nadawać 7 dni wcześniej, oznaczając dzień doręczenia.

Telegramy TDx, na życzenie nadawcy doręczane są na bliskich odczynach. Mogą być również nadawane telefonem. Pragnąc skorzystać z tego udogodnienia, należy zadzwonić pod nr. telefonu 05 podając ustaloną treść telegramu. (na)

Pana Stanisława Nowackiego z ul. Garbary 81 uprzejmie prosimy o przybycie do naszej redakcji w godz. od 9—14. Sprawa bardzo pilna!

Pracownicy poszukiwani

Kucharza na stanowisko szefa kuchni do restauracji zatrudni **Powszechna Spółdzielnia Spożywców w Słupcy**. Warunki płacy i pracy do omówienia na miejscu w biurze Zarządu, przy ulicy Poznańskiej 4. K1279

Ekonomistę i księgowego poszukuje zaraz **Biuro Projektów (państwowe)**. Reflektuje się na sily o wysokich kwalifikacjach. Zgłoszenia: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K1326.

Gońca - dziewczynę — zaangażuje **Zachodnia Agencja Prasowa**. Plac Wolności 6. 44613g

Potrzebne pomoce kuchenne do Stołówki **Pracowniczej przy Państwowej Operze w Poznaniu**, ul. Fredry 9. Zgłoszenia osobiste codziennie od godziny 15—17. 44617g

Kierownika budowy z wykształceniem technicznym i odpowiednią praktyką oraz **maistrą budowlanego** o ile możliwości z uprawnieniami mistrzowskimi przyjmie dla robót tynkarskich na terenie Kalisza, **Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjnych Poznań**, ulica Woźna 11. Wynagrodzenie według ZUP w budownictwie plus ewentl. dodatek za rozłąkę. K1327

Kierownika baru z ukończoną Szkołą Gastronomiczną względnie trzyletnią praktyką w zawodzie zatrudni natychmiast **Gminna Spółdzielnia Szezanice**, pow. Świebodzin. Mieszkanie jednoosobowe zapewnione. 4453p

Zootechnika przyjmie zaraz **Gospodarstwo Hodowlę Zarodowej Dobrynowo**, pow. Wyrzysk, woj. bydgoskie. Mieszkanie dla żnatego zapewnione. Szkoła, sklep, przystanek autobusowy na miejscu. 4460p

Lekarza ftizjatrię, kwalifikowanego świetlicowego oraz **pielęgniarkę** zatrudni zaraz **Kolejowe Sanatorium Przeciwegruźlicze im. Dr. W. Biegańskiego**, w Chodzieży (70 km od Poznania). Z powodu chwilowego braku wolnych mieszkań o pracę ubiegać się mogą jedynie osoby samotne. Wynagrodzenie oraz wyżywienie według zarządzeń Ministerstwa Zdrowia oraz przywilejów pracowników kolejowych (węgiel, umundurowanie, bezpłatne bilety itp.) Ponadto z życiorysami, odpisami świadectw kierować należy do Zarządu Sanatorium. K1313

Mgr inż. budownictwa lądowego, specjalność: konstrukcje, statyka; **mgr inż. budownictwa lądowo-wodnego**, specjalność: wodno-kanal, technika sanitarna; dwóch **kierowników samochodowych** z I i II kat. prawa jazdy; doświadczonego **technika B. H. P.** poszukuje zaraz **Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu**, ulica Grobla 15. Warunki do omówienia w Dziale Osobowym, pokój 318. K1332

Elektromontera na stanowisko kierownika brygady elektrotechnicznej zatrudni zaraz **Państwowy Ośrodek Maszynowy we Lwówku**, powiat Nowy Tomyśl. Od kandydata wymagane jest uprawnienie na budowę linii wysokiego i niskiego napięcia oraz odpowiednia grupa B. H. P. Reflektuje się na pracownika o wysokich kwalifikacjach zawodowych i odp. praktyce — inżynier, technik wzgl. ewentl. mistrz w zawodzie elektrotechnicznym. Blisze warunki pracy do omówienia na miejscu w POM względnie w Wojew. Zjedn. Przedsięb. Mechanizacji Rolnictwa w Poznaniu, ulica Skłodowa 4, w piątki i soboty, w czasie od godz. 9—13. K1339

Praca

Starsza samotna pomoce domowa potrzebna na gospodarstwo ogrodnicze. Zofia Waligórska, Piatkowo 32, poczta Poznań 13. 44547g

Młoda, uczciwa, z dobrym gotowaniem poszukuje pracy tylko na Grunwaldzie na stałe u pracujących. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44502g.

Starsza gosposia przyjmie prace po godz. 14. (okolica Grunwald). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44554g.

Kobieta starsza do prac domowych, w ogrodnictwie potrzebna. Bukalski, Poznań, Czerwonej Armii 28 m. 20. 44539g

Czeladniczka do krawiectwa męsko-damskiego potrzebna. Umińskiego 7a m. 28. 44574g

Przyjmie ucznia do zegarmistrzostwa rodziców dobrze sytuowanych materialnie. Zgłoszenia: Poznań, Garbary 48. 44588g

Pracownik do prac w ogrodnictwie dochodzący oraz pomocnik ogrodniczy potrzebni. Zgłoszenia: Ogrodnictwo Błaszczyk Poznań-Zegrze, ul. Milczańska 16. 44575g

✠

Dnia 3 marca 1960 r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, nasz kochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 62, sp.

Franciszek Socha

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 5 bm., o godzinie 15.30 z kaplicy cmentarza na Dębcu, przy ulicy Bluszczykowskiej.

44723g

W smutku pogrążona
RODZINA

✠

Dnia 3 marca 1960 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 68, mój najukochańszy mąż, nasz najtrościwszy ojczulek i dziadek, sp.

Marian Koszczyński

dypl. drogist.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 6 bm., o godzinie 14 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA

Leszno, Kórnik, Poznań, Wojciechowo, Luboń. 44645g

SPÓŁCZNE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE W SZCZECINIE

POSZUKUJE

70 miejsc z wyposażeniem

na koloniach letnich dla dzieci naszych pracowników. Chętnie skorzystamy z kolonii w dwóch turnusach po 35 dzieci w miesiącach lipcu i sierpniu br.

Warunki do uzgodnienia. Oferty prosimy kierować do Działu Socjalnego Społecznego Przedsiębiorstwa Budowlanego w Szczecinie, ulica Narutowicza 11 względnie telefonicznie 88-87, K1351

PRZEDSIĘB. ROBÓT INSTALACYJNYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU, Droga Dębńska nr 10

ZAKUPI

natychmiast z przedsięb. państwowych, spółdzielczych i prywatnych:

1. kocioł wysokopiętny, typu La Chapelle 15—20 m² p. o. parowy do 12 atmp, ciśn. względnie typu „S” lub „Rudzieniec”;
2. 1 reduktor 12—05 atm.

Oferty kierować pod w. w. adresem. K1348

Uczennica fryzjerska potrzebna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44589g.

Pracznica poza dom potrzebna. Różana 4 m. 4. 44582g

Przyjmę na stałe 2 pracowników do wszelkich prac w rolnictwie wynagrodzenie do uzgodnienia. Jan Strojny, Witobiel, poczta i stacja kol. Szeszew, pow. Poznań. 44590g

Potrzebna pani do dzieci na kilka godzin dziennie. Zgłoszenia: Poznań, ulica Zbąszyńska 25 m. 1. 44597g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza: Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinowska 2a, parter. 43983g

Kupno

Miernicze instrumenty, lunetę długi, tokarkę stołową kupię. Szczegółowe oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44296g.

Pianino lub fisharmonię kupię, stan obojętny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44515g.

Kupię garaż blaszany. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44522g.

Spiesznie kupię maszynę kościarkę. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44599g.

Sprzedaż

Osie z kołami na dwudziestkach i szesnastkach do pojazdów konnych dostarcza Autometal, Poznań-Jeżyce, Miła 17. 39819g

Wózki dziecięce nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 41720g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostroga. 43938g

Pianina, fisharmonie okazynie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 44075g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, cement, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolineum, zasuwę kominowe, płyty „Suprema”, poleca: Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 44536g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, cement, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolineum, zasuwę kominowe, płyty „Suprema”, poleca: Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 44536g

Wózki dziecięce nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 41720g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostroga. 43938g

Pianina, fisharmonie okazynie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 44075g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, cement, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolineum, zasuwę kominowe, płyty „Suprema”, poleca: Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 44536g

Wózki dziecięce nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 41720g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostroga. 43938g

Pianina, fisharmonie okazynie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 44075g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, cement, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolineum, zasuwę kominowe, płyty „Suprema”, poleca: Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 44536g

Wózki dziecięce nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 41720g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostroga. 43938g

Pianina, fisharmonie okazynie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 44075g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, cement, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolineum, zasuwę kominowe, płyty „Suprema”, poleca: Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 44536g

✠

W pierwszą rocznicę śmierci drogiego męża, sp.

Leona Ankiewicz

odprawiona zostanie msza św. żałobna w niedzielę, 6 bm., o godz. 8 w kościele par. Sw. Marcina.

Wszystkich Przyjaciół, Znajomych i Życzliwych pamięci Zmarłego zawiadamia

44673g

ZONA

✠

Dnia 3 marca 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., przeżywszy lat 26, mój najukochańszy mąż i tatuś, sp.

Zygmunt Maciejewski

Pogrzeb odbędzie się dnia 6 marca br., o godzinie 14.30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W nieutulonym żalu pogrążona
ZONA Z CÖRECKĄ

44756g

Przetargi — Komunikaty

Centr. Laboratorium Akumulatorów i Ogniw w Poznaniu, ogłasza przetarg na otynkowanie dwóch budynków przy ulicy Fortecznej 12/14. Termin wykonania oraz inne szczegóły do uzgodnienia na miejscu. Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne do dnia 15. III. 1960 r. Zastrzega się prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 44551g

Krajowa Spółdzielnia Transportowo-Komunikacyjna w Poznaniu, ul. Niedziałkowskiego 25, ogłasza II przetarg nieograniczony na sprzedaż: samochodu osobowego marki Mercedes, typ 230, rok produkcji 1938 r. za cenę wywoławczą 25.200,— zł. Przetarg odbędzie się dnia 19. III. 1960 r., o godzinie 10 w Poznaniu, przy ulicy Niedziałkowskiego 25. Przystępujący do przetargu zobowiązani są wpłacić najpóźniej do dnia 18. III. 1960 r. wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej. Samochód można oglądać w dniach 17. i 18. III. 1960 r. w godzinach od 9—15, przy ulicy Niedziałkowskiego 25. W wypadku braku reflektantów III przetarg nieograniczony odbędzie się w dniu 22. III. 1960 r., o godzinie 10. Cena wywoławcza III przetargu wynosi 10.500,— zł. K1353

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam wylegarkę na 500 szt. jaj. Berger Zanimyśl, pow. Środa. 44520g

Sprzedam krowę na oclepienie, nowy dogcart, nowy motocykl „Simson”, wóz skrzyniowy na 20 kach. Poznań-Pokrzywno 45, stacja Krzeszów. 44527g

Spacerówkę z budką, pokrowcem, stan b. dobry, sprzedam. Głogowska 100 m. 3. 44561g

Sprzedam samochód Peugeot 203, stan bardzo dobry. Oglądać 7, 8, 9 marca, Parking, ul. Czerwonej Armii. 44593g

Wartburg Combi przebieg 12.000 km sprzedam. Katowice, Rybnicka 12. Kotarba. K1342

Sprzedam ciągnik Giltner 20 KM, nowszy, typ i silnik po kapitalnym remoncie. Magda Kłodzin, poczta Łopienno, pow. Wągrowiec. 4363p

Sprzedam formy do produkcji rur cementowych rozmiary: 100, 80, 50, 30 cm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44545p.

Samochód małodziałowy „P-70” zradionizowany, idealny, kolor czerwony, sprzedam. Kargowa koło Wolsztyna — probostwo. 4455p

Cegłę czerwoną, wysokiej jakości dostarcza wagonowo — Mechaniczna Cegielnia Ciosaniec, Czesław Pralat, pow. Wschowa, tel. Wschowa 291. 4458p

Kredens mały ładny okazyjnie sprzedam. Gwardia Ludowa 10 m. 2. 44548g

Sprzedam ceratowy wózek. Ułańska 8 m. 4, od godz. 16. 44552g

Sprzedam dachówczarkę dwufalówkę 300 płyt. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44556g.

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Wysokość kół 320 mm, wzrost 2500 mm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44557g.

Sprzedam psa owczarka górskiego półtora rocznego. Rycka 17 m. 1. 44563g

Łódówkę kompletną marki „Frigidade” szafa 800 l, sprzedam. Tel. 646-55. 44571g

Sprzedam sypialnię w dobrym stanie, Poznań, Sa perska 57 m. 1. 44577g

Pień orzecha włoskiego na fornir sprzedam. Lipstopadowa 33 m. 1. 44579g

Nieruchomości

Wielki wybór nieruchomości poleca Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9. 43124g

Gospodarstwo 6 ha — ziemia pszenno-buraczana — sprzedam niedrogo. Oferty: Kalisz, skrytka poczta wa 156. 3555p

„Parcello-Willi”, Poznań, Czerwonej Armii 23 poleca — poszukuje wszelkich nieruchomości oraz gospodarstw. 43979g

Wrzesnia! Armii Czerwonej 17, parcela 2000 m² do sprzedania. Gregorowicz Poznań, Za Grobą 5 m. 27. 44321g

Dom jednorodzinny, wolny lub do remontu kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44474g.

Sprzedam spiesznie ziemię klasy III i IV blisko Jarocina, 25 mórg łąk, 25 mórg łąk, działkami. Jarocin, Warszawska, Osiedle 22 m. 9, od godz. 17. 4350p

6 mórg, budynki maszynowe, sprzedam. Kościół, szkoła na miejscu. Wólczów, Boruja Koscielna 32, stacja Nowy Tomyśl. 4456p

Wydzierżawie obiekt na fermę (mieszkanie, ogrodożony, duży ogród — park), w poznańskim. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44532g.

Sprzedam parcelę 1000 m² pod domek jednorodzinny przy Umółwiskiej za Winogradami dojazd trolejbusem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44529g.

Sprzedam dom dwurodzinny w Gnieźnie z ogrodem, budynkiem gospodarczym (możliwość wyłączenia) po kupnie dwa mieszkania wolne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44533g

Willi połowę, wolnym trzypokojowym mieszkaniem, wzmian dwupokojowego, blisko tramwaju 210.000 zł sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44534g

Kupię mieszkanie wyłączone pokój, kuchnia za zwrotom kosztów remontu. Głogowska 43 m. 6. 44567g

Odstąpię lokal pod warsztat 21 m², centralne ogrzewanie, woda, światło. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44572g.

Dwa pokoje z kuchnią w Zarach zamienię na pokój z używalnością kuchni w Poznaniu. Informacje Smogór Poznań, Przemysłowa 22 m. 1. 44583g

Zamienię pokój z kuchnią, komfort (Dębice) przy boisku Kolejarskiej na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44594g.

Zamienię w domku: 2 pokoje kuchnia, hol, łazienka 84 m² (Jeżyce) ogródek, możliwość posadowienia portiera na 2-pokojowe w blokach (ewentualnie milicyjne). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44598g.

Lokale

Mieszkania do zamiany poleca: „Parcello-Willi”, Czerwonej Armii 29, godz. 9—17. 43980g

Kupię 3-pokojowe mieszkanie wyłączone w Poznaniu, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44473g.

Samotna pani na stanowisku spiesznie szuka pokój, ewentualnie wspólnego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44524g.

Zamienię 2 pokoje, kuchnię, łazienką, korytarzem, samodzielną na 1 pokój, kuchnię, łazienką, korytarzem, samodzielną. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44531g.

Poszukuję pokoju z pianiną za czynsz lub lekcie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44542g.

2 1/2 pokoju, kuchnią, WC zamienię na 3 pokoje, kuchnię, c. o., łazienką. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44419g.

2 pokoje, kuchnią, nowe budownictwo Grunwald i pokój 30 m² z urządzeniem kuchni zamienię na 3 pokoje kuchnią, samodzielną z wygodami. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44543g.

Zamienię samodzielny pokój z kuchnią, przynależnościami (Łazarz) na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44564g.

Kupię mieszkanie wyłączone pokój, kuchnia za zwrotom kosztów remontu. Głogowska 43 m. 6. 44567g

Odstąpię lokal pod warsztat 21 m², centralne ogrzewanie, woda, światło. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44572g.

Dwa pokoje z kuchnią w Zarach zamienię na pokój z używalnością kuchni w Poznaniu. Informacje Smogór Poznań, Przemysłowa 22 m. 1. 44583g

Zamienię pokój z kuchnią, komfort (Dębice) przy boisku Kolejarskiej na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44594g.

Zamienię w domku: 2 pokoje kuchnia, hol, łazienka 84 m² (Jeżyce) ogródek, możliwość posadowienia portiera na 2-pokojowe w blokach (ewentualnie milicyjne). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44598g.

Kredens mały ładny okazyjnie sprzedam. Gwardia Ludowa 10 m. 2. 44548g

Sprzedam ceratowy wózek. Ułańska 8 m. 4, od godz. 16. 44552g

Sprzedam dachówczarkę dwufalówkę 300 płyt. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44556g.

Sprzedam tokarkę w dobrym stanie. Wysokość kół 320 mm, wzrost 2500 mm. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44557g.

Sprzedam psa owczarka górskiego półtora rocznego. Rycka 17 m. 1. 44563g

Łódówkę kompletną marki „Frigidade” szafa 800 l, sprzedam. Tel. 646-55. 44571g

Sprzedam sypialnię w dobrym stanie, Poznań, Sa perska 57 m. 1. 44577g

Pień orzecha włoskiego na fornir sprzedam. Lipstopadowa 33 m. 1. 44579g

Wózki dziecięce nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 41720g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostroga. 43938g

Pianina, fisharmonie okazynie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 44075g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, cement, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolineum, zasuwę kominowe, płyty „Suprema”, poleca: Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 44536g

Wózki dziecięce nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 41720g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostroga. 43938g

Pianina, fisharmonie okazynie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 44075g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, cement, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolineum, zasuwę kominowe, płyty „Suprema”, poleca: Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 44536g

Wózki dziecięce nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 41720g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostroga. 43938g

Pianina, fisharmonie okazynie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 44075g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, cement, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolineum, zasuwę kominowe, płyty „Suprema”, poleca: Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 44536g

Wózki dziecięce nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 41720g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostroga. 43938g

Pianina, fisharmonie okazynie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 44075g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, cement, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolineum, zasuwę kominowe, płyty „Suprema”, poleca: Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 44536g

Wózki dziecięce nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 41720g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostroga. 43938g

Pianina, fisharmonie okazynie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 44075g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, cement, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolineum, zasuwę kominowe, płyty „Suprema”, poleca: Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 44536g

Wózki dziecięce nowoczesne modele poleca: Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu. 41720g

Cegłę białą wysokiej jakości własnej wytwórni polecamy. Informacja sprzedaż: Z. Orłowski, Poznań, Zakret 10, telefon 639-66 — dzielnica Ostroga. 43938g

Pianina, fisharmonie okazynie sprzedaje Magazyn Fortepianów, Poznań, Czerwonej Armii 39. 44075g

Wapno palone, gaszone, workowe, białe, cement, gips, kredę, trzcinę, smołę, lepek, karbolineum, zasuwę kominowe, płyty „Suprema”, poleca: Składnica Materiałów Budowlanych, Poznań, Jeżycka 13. 44536g

✠

W pierwszą rocznicę śmierci naszej niezapomnianej matki, sp.

Heleny Talarczykowej

odprawiona zostanie msza św. żałobna w środę, 9 bm., o godzinie 8 w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach

o czym zawiadamia
RODZINA

44032g

PRZETARG

na wykonanie klimatyzacji i wentylacji w barze szybkiej obsługi w Szczecinie

ogłasza

MIEJSKA DYREKCJA BUDOWY OSIEDLI ROBOTNICZYCH
Szczecin, Plac Dzierżyńskiego 1

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać do MDBOR do dnia 20 marca 1960 r.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta.

Dokumentacja do wglądu w Wydziale Planowania MDBOR. K1324

Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Poznaniu, Wydział Budżetowo-Gospodarczy, Poznań, Al. Stalingradzka 18, ogłasza I przetarg nieograniczony na samochód osobowy marki Chevrolet Fleetmaster, cena wywoławcza 37.500 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 25 marca 1960 r., od godz. 10 w Oddziale Transportowym przy ulicy Marii Magdaleny 1—3. Reflektanci winni najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacić wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w kasie Wydz. Budż. Gospod., przy Al. Stalingradzkiej 18, pokój 11. Pojazd można oglądać trzy dni przed przetargiem od godziny 10—12 w miejscu przetargu, przy ulicy Marii Magdaleny 1—3. K336

Poznańska Spółdzielnia Spożywców, Oddział Transportowy, Poznań, ulica Małe Garbary 11, ogłasza II przetarg ograniczony na 1 samochód furgon marki Skoda 1200, cena wywoławcza 25.200,— zł. Przetarg odbędzie się w dniu 21 marca 1960 r., o godzinie 10, przy ulicy Małe Garbary 11. Wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej 1 dzień przed rozpoczęciem przetargu w kasie Zakładu. W przetargu udział wzięć mogą przedsiębiorstwa i osoby posiadające warunki według wymagań ogłoszonych w Monitorze Polskim nr 56/57. Pojazd można oglądać na terenie naszego Zakładu codziennie od godziny 9—14. K1302

Wielkopolskie Zakłady Naprawy Samochodów Poznań-Antoninek, ulica Warszawska 349, ogłaszają przetarg ograniczony na sprzedaż na chodzie: samochodu ciężarowego (furgon) marki Skoda 1200, 4-osobowy, nośność 500 kg. I przetarg odbędzie się dnia 18 marca 1960 r., o godzinie 10 w Wielkopolskich Zakładach Samochodów w Poznaniu-Antoninek, ul. Warszawska 349. Cena wywoławcza I przetargu wynosi 36.000 złotych. W. w. pojazd można obejrzeć w dniach od 11. III. do 17. III. br., od godziny 8—10. Wadium należy wpłacić na konto nr 1219-6-26 w NBP II O/M. Poznań. K1358

Sprzedam 4 ha ziemi I i II kl. w Tczuku, autobus na miejscu. Jan Marylska Poznań, Krzeszów 36. 44560g

Sprzedam parcelę oplozoną (Winogrody). Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44573g.

Domki, gospodarstwa, sady od 70 000 zł, działki hektarowe od 20 000 zł, wielki wybór will, parcel poleca: Krawiec, Poznań, Garbary 53, 44565g

Ogrodnik wieloletni inżynier sadownictwa przyczyna, spryskuje drzewa owocowe. Telefonować 88-63. 44421g

Bezkonkurencyjne anteny „Elektronika” gwarantują najlepszy obraz. Specjalność: daleki odbiór, 13. tel. Cierlich, Poznań, 13, tel. 500-58. 44586g

Poszukuję współnika na takówkę „Warszawa” z gotówką 33 000 zł, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44549g.

Artystycznie ceruje, fałchowo, szybko. Poznań-Lazarz, Engla 11 m. 9. 44550g

Sprzedam 4 ha ziemi I i II kl. w Tczuku, autobus na miejscu. Jan Marylska Poznań, Krzeszów 36. 44560g

Sprzedam parcelę oplozoną (Winogrody). Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44573g.

Domki, gospodarstwa, sady od 70 000 zł, działki hektarowe od 20 000 zł, wielki wybór will, parcel poleca: Krawiec, Poznań, Garbary 53, 44565g

Ogrodnik wieloletni inżynier sadownictwa przyczyna, spryskuje drzewa owocowe. Telefonować 88-63. 44421g

Bezkonkurencyjne anteny „Elektronika” gwarantują najlepszy obraz. Specjalność: daleki odbiór, 13. tel. Cierlich, Poznań, 13, tel. 500-58. 44586g

Poszukuję współnika na takówkę „Warszawa” z gotówką 33 000 zł, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 44549g.

Artystycznie ceruje, fałchowo, szybko. Poznań-Lazarz, Engla 11 m. 9. 44550g

Sprzedam 4 ha ziemi I i II kl. w Tczuku, autobus na miejscu. Jan Marylska Poznań, Krzeszów

ANKIETA JUBILEUSZOWA NA 15-LECIE WYZWOLENIA POZNANIA I 15-LECIE „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO“

5 pytań „Głosu“ - 5 odpowiedzi

dr. Władysława Węgorka

Rektora Wyższej Szkoły Rolniczej
i dyrektora Instytutu Ochrony Roślin w Poznaniu

Najpierw były Puławy...

— Panie Rektorze, kiedy i w jakich okolicznościach zainteresował się Pan swoją specjalnością naukową?

— Dość dawno temu, jeszcze w okresie gimnazjalnym. Wpłynął na to być może fakt, że mieszkając i wychowując się w Puławach, w bliskości a więc i w atmosferze Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego. Tam nastąpiły pierwsze moje kontakty z tą dziedziną nauki.

Później, w okresie studiów, praktykowałem w Instytucie Puławskim — od kolekcjonowania i czyszczenia igieł entomologicznych zaczynając, a na samodzielnych pracach naukowych kończąc. Specyficznym dla Puław był okres okupacji. Znalazło się tam bowiem na wysiedleniu wielu wybitnych naukowców-entomologów z Polski zachodniej, m. in. z Poznania. Można było zdobywać i rozszerzać wiedzę specjalistyczną w sprzyjających warunkach.

— Co Pan Rektor uważa za szczególne osiągnięcie w swojej specjalności w kraju i na świecie w roku ubiegłym?

— W dziedzinie naukowego leczenia i ochrony roślin uprawnych kryją się olbrzymie rezerwy dla rolnictwa. Dotychczas 30 proc. plonów niszcza nam szkodniki owadzie, choroby i chwasty. Rozwój tej gałęzi nauki idzie milowymi krokami. Osobiście zamknąłem pierwszy rozdział wydaniem 200 stronicowego dzieła, podsumowującego wyniki naukowych badań własnych i moich współpracowników w walce ze szkodnikami, łącznie z syntezą stanu nauki z tego zakresu za granicą. Rozpoznaliśmy wroga i ustaliliśmy środki jego zwalczania. Następny etap, to prace badawcze, prowadzące do opanowania i skutecznego przeciwdziałania masowemu pojawianiu się szkodników roślin szlachetnych.

Na czoło szczególnych osiągnięć światowych w tej dziedzinie wysuwa się wprowadzenie nowych związków chemicznych do zwalczania chorób i szkodników roślin. Chodzi tu o preparaty układowe i antybiotyki, które w mniejszym stopniu niż dotychczasowe, są groźne dla owadów pożytecznych. Drugie osiągnięcie, wróżące duże sukcesy w przyszłości, to stosowanie radioaktywnych pierwiastków w ochronie roślin.

— Czy Pan Rektor czyta „Głos“? Proszę powiedzieć szczerze co się Panu w „Głosie“ nie podoba?

— Czytam, oczywiście, codziennie. Ostatnio nawet zaprenumerowałem przez pocztę, gdyż w kioskach zbyt często „Głosu“ brakowało. Ja in teresuję się zagadnieniami społecznymi i politycznymi w kraju i świecie, a „Głos“ poświęca — moim zdaniem — zbyt mało miejsca na wyczerpujące komentarze z tego zakresu. Brak dobrych artykułów ekonomicznych, korespondencji problemowych z zagranicy. Osobiście uzupełniam te braki czytaniem innych gazet, ale przeciętny czytelnik czuje na pewno niedosyt. Informacja reprezentowana jest szeroko, sportowa — w proporcji — nawet za szeroko.

— Gdzie chciałby Pan Rektor mieszkać poza Poznaniem lub gdzie nie chciałby Pan mieszkać i dlaczego? Czy zamierza Pan przenieść się do innego miasta?

— Trudno przewidzieć co tymczasem może „wyskoczyć“ ale w tej chwili nie czuję ani potrzeby, ani chęci przenoszenia się gdziekolwiek. W Poznaniu mieszkam stosunkowo niedawno, przyzwyczaiłem się do regionu wielkopolskiego, moje samopoczucie wprost

świetne. Przypuszczam, że gdzie indziej nie stworzyłbym tak rozległego zakładu badań czego, jakim jest poznański Instytut. W Poznaniu panuje odpowiednia atmosfera do prac naukowych.



Fot. — K. Przychodzik

— Jak Pan Rektor sądzi, kiedy ludzie wyjadą na innej planicie i co tam znajdą?

— Pytanie ciekawe i aktualne. Możliwość wyładowania ludzi na innych planetach układu słonecznego, to — zdaje się — sprawa przesadzona, kwestia najbliższego dziesięciolecia. Co tam znajdą? Hm. Może i życie, ale chyba w bardzo prymitywnych formach, jakieś porosty, glony itp. Nie jest wykluczone, że po powrocie z pierwszej podróży międzyplanetarnej, ludzie będą musieli poddać rewizji pojęcia o materii żywej. Na razie możemy tylko rozstrząsać w tej dziedzinie rozległy wachlarz fantazji.

Notował:

Kazimierz Jaźwiecki

Marzec	Imieniny
5	Euzebiusza, Teofila
sobota	Słońce: wsch.: g. 6.35 zach.: g. 17.35

Teatry

W POZNANIU:

OPERA — ul. Fredry — g. 19 — „Jeziro Łabędzie“
POLSKI — ul. 27 Grudnia — g. 15 — „Lampa Aladyna“; g. 19 „Śmierć komiwojżera“
NOWY — ul. Dąbrowskiego — g. 19 „Osiół i cień“
OPERETTA — ul. Niezłomnych — g. 19 „Fajerwerk“
SATYRY — ul. Armii Czerwonej — g. 20 „Kobieta jest diabłem“
MARCINEK — ul. Armii Czerwonej — g. 11 „Tomcio Paluszek“

W WOJEWÓDZTWIE:

KALISZ — „Romans z wędwili“

Kina

W POZNANIU I W POWIECIE:

APOLLO, ul. Ratajczaka 18 — g. 10, 12.30, 15.30, 18 i 20.15 „Tysiąc talarów“ (polski 10.1)
BAŁTYK, ul. Roosevelta — g. 15.30, 18 i 20.30 „Ostatnie akordy“ (amer., panor. kolor. — 18.1)
CZTERNASTKA, ul. Grunwaldzka — g. 10, 12.30, 15, 17.30 i 20 „Ewa kuwać miasto“ (radz. 14.1)
DOM KULTURY MO — ul. Grunwaldzka 22 — g. 14.30 i 20 „Rozkaz — zabić“ (ang. 18.1)
HUTNIK (Antoninek) — g. 16.45 i 19 „Marynarzu strzeż się“ (ang. 14.1)
MALTA (Śródk) — g. 16—20 — „Wspólny pokój“ (polski 18.1)
MINIATURA, ul. Chelmońskiego 21 — g. 15.45, 18 i 20.15 „Ucieczka przed nocą“ (norweski 10.1)
MUZA — ul. Armii Czerwonej 30 — g. 10—20 „Małe dramaty“ (polski 12.1)
OSIEDLE (Dębica) — g. 15.45, 18 i 20.15 „Tajemnice alko“ (franc. 18.1)
PANCERNIAK (Gołęcin) — g. 17.30 i 20 „Lili“ (amer. 14.1)

Na co możemy liczyć w nowym sezonie?

„Głos“ rozmawia z przedstawicielami wielkopolskich ligowców

Już za tydzień rozpoczynają się rozgrywki w ligach piłkarskich. 13 marca na stadionach ligowców padną pierwsze bramki. Dla sympatyków piłki nożnej rozpoczną się niedziele emocji i niespodzianek. W tym roku — jak wiadomo — z każdej grupy II ligi do ekstraklasy awansują aż po dwa zespoły. Poznańscy kibice łączą z faktem tym znaczne nadzieje. Aby zapoznać Czytelników z opiniami zainteresowanych przedstawicieli czterech wielkopolskich klubów II-ligowych, reporterzy sportowi „Głosu“ red. red. Włodzisław Ofierski i Tadeusz Paczkowski zwrócili się do nich z prośbą o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jak w porównaniu z rokiem ubiegłym ocenia Pan przygotowanie drużyny do sezonu?
2. Jaki przebiega Pan w tym roku przebieg rozgrywek w grupie północnej II ligi?

Odpowiedzi zamieszczamy w kolejności alfabetycznej nazw klubów. Mówią wiceprezes KS Calisia — p. Adam Rachwałski, kierownicy sekcji piłki nożnej KKS Lech — p. Antoni Skowroński, GKS Olimpia — p. Paweł Landau i KS Warta — p. Henryk Cwiertnia.

W środku tabeli

1 Calisia przygotowana jest znacznie lepiej. Złożyła się na to po myślniejsza harmonia w zespole oraz fakt, że trenowaliśmy w okresie zimowym bardzo solidnie. Już od stycznia obecność zawodników na treningach była prawie stuprocentowa. Przykładem sumienności i pilności w treningach świecił Kuchnicki oraz młodzi zawodnicy: Miklas, Kamiński i bracia Marcinakowie. Z zespołu odszedł Zawalonka, a z Świdnika pozyskaliśmy — Zycha.

Jeśli chodzi o przygotowania, to uczyniliśmy ze strony kierownictwa klubu bardzo dużo. W Ośrodku ZS Start w

Strzegomiu zorganizowaliśmy obóz, podczas którego zawodnicy rozegrali kilka spotkań, wykazując podczas nich dobrą formę. Jest w tym także zasługa naszego nowego trenera — p. Smagowicza.

2 W roku uroczystości XVIII wieków Kalisza kibice nasi pragnęliby awansu naszej jedenastki do ekstraklasy. Nie wydaje się to jednak możliwe. Uważam, że zajmujemy miejsce w środku tabeli, to znaczy lepsze niż w ubiegłym roku.

Pierwsze spotkania mistrzowskie będą bardzo trudne: z Wartą u nas i wyjazdowe ze Śląskiem Wrocław. Jestem pewny, że nie stoimy w nich na straconej pozycji. Moim faworytem na mistrza grupy jest bydgoski WKS Zawisza.

I liga...

1 W porównaniu z rokiem ubiegłym piłkarze Lecha sprawniej przeprowadzili zaprawę zimową. Dysponujemy wyrównanym zespołem, i rezerwami. Od 3

stycznia prowadzone są regularne treningi. Zawodnicy uczęszczają pilnie i ćwiczą sumiennie, zdając sobie sprawę z ważności odpowiedniego przygotowania do ciężkich walk. Na obozie w Szklarskiej Porębie nasi piłkarze poprawili wyraźnie kondycję i szybkość. Potwierdził to ostatni mecz z Górnikiem Zabrze.

Obecnie mamy aż 18 piłkarzy, którzy grać będą w pierwszym zespole. Mając tak bogaty zespół piłkarzy trener p. Henryk Czapczyk będzie mógł każdej chwili korzystać z rezerw.

2 Spodziewamy się zająć pierwsze miejsce i znaleźć się znowu w I lidze. Zdajemy sobie jednak sprawę, że nie przyjdzie nam to łatwo. Zawisza, Arkonia, raciborska Unia i Śląsk będą przypuszczalnie dla nas najgroźniejszymi konkurentami. Już pierwsze spotkania będą dość trudne. 13 marca gramy z zespołem Polonii na Wybrzeżu.

Nie zawiedziemy

1 Piłkarze Olimpii w okresie zimowym nie przerywali treningów. Tylko na kilka dni podczas świąt zwołiliśmy zawodników. Po nowym roku

ćwiczenia były bardziej intensywne. Moim zdaniem piłkarze przygotowani są dobrze. Wiele korzyści dało im zgrupowanie w Jeleniej Górze i liczne sparringi. Wykazały one dużą poprawę podopiecznych trenera p. Mieczysława Tarki.

Wśród zawodników nowych nazwisk jest niewiele. Trzon drużyny stanowić będzie zespół zeszłoroczny. Nasz atutowy Marian Kalet, któremu odnowiła się stara kontuzja przychodzi do zdrowia. Bardzo liczymy na jego bramki.

Przygotowania do Wyciągu Pokoju

Tegoroczny Wyciąg Pokoju, który po raz trzynasty rozegrają kolarze — amatorzy z całej niemal Europy po biegnie — o czym od wielu lat marzyliśmy — przez Poznań. Trzeba się więc przygotować, aby kolarze czuli się w naszym mieście jak najlepiej.

W tym celu powołuje się Komitet Organizacyjny, VIII etapu (Warszawa — Poznań)

2 Chcemy uplasować się na lepszym miejscu w tabeli niż przed rokiem. Czy mamy szansę? Fachowcy wyrażają się pozytywnie o naszych przygotowaniach. Będziemy usiłowali nie zrobić zawodu poznańskiej publiczności, która w ostatnim sezonie darzyła nas swoją serdeczną sympatią.

Chyba w czołówce

1 Wspólnie z trenerem p. Stanisławem Kaźmierczakiem i członkami kierownictwa sekcji War ty uważamy

przygotowanie naszej drużyny za lepsze niż w roku ubiegłym. Naszym zdaniem posiadamy bardziej bojowy i twardo grający atak. Szczególnie po dobrym meczu z Pogonią w Szczecinie, gdzie napad wystąpił w składzie: Radziński, Karach, Olejniczak, Woźniak i Schneider, nabraliśmy otuchy. Dobra gra ataku działa o, dobrze psychicznie także na pozostałe formacje zespołu. Zresztą drużyna nie jest jeszcze ostatecznie zestawiona. Na każdą pozycję mamy bowiem przynajmniej po dwóch równorzędnych zawodników.

2 Nie mogę przecież powiedzieć, że na pewno awansujemy do I ligi. Jedno jest pewne: będziemy starali się mocno „psuć krew“ najlepszym nawet zespołom. Chcemy być w czołówce, a najdalej w połowie tabeli. Pierwszy mecz gramy w Kaliszu. Jest on trudny ze względu na teren. Drugie spotkanie rozegramy u siebie z Polonią Gdańsk. Sądzę, że powinniśmy zdobyć w nich po dwa punkty.

Telewizja

POZNAŃSKA:

SOBOTA

15.40 — „Przygody Kajtusia“; 16.00 — „Młodych i bajka“; 16.10 — „O krasnoludkach i sierotce Marysi“; 17.00 — Przerwa; 18.40 — „W krajach socjalizmu“; 18.55 — „Nie tylko dla pań“; 19.30 — Dziennik; 20 — Progr. tygodnia; 20.10 — Film fab. prod. polskiej „Awantura o Basie“; 21.50 — Rep. film. — „Między Olimpiadami“; 22.05 — Ostatnie wiad. — (W-wa); 22.10 — „Tele-Varieté“ — progr. pt. „Hokus — Pokus“.

Koncerty

TEREN MTP hala nr 9 — gra zespół jazzowy Zygmunta Wicharego. — Soliści — Rena Holm, Elizabeth Charles, Hanna Pauli i Bogusław Wyrobek.



Elizabeth Charles, Rena Holm z zespołu Wicharego Fot. — „Głos“

AULA UAM — g. 19.30 — koncert symfoniczny, dyrygent — Zdzisław Szostak, duet fortepianowy — Janina Baster i Janusz Dolny.

Dyżury pełnia

PAŃSTW. SZPITAL KLIN. IM. PAŃLOWA (chirurgia, wewn.). ul. Długa 1/2, tel. 40-04
SPÓŁDZIELCZE DYŻURY LEKARSKIE I DENTYSTYCZNE — Głogowska 16, tel. 620-00 — od g. 18 do 6 rano.
APTEKI: 23 Lutego 18, Dzierżyńskiego 144, Głogowska 72, Dąbrowskiego 76, Ostrobrzka 6, Rynek Śróddecki 1 i Główna 53.

Wyciągu Pokoju. Do udziału w nim zostali zaproszeni przedstawiciele władz miejskich i wojewódzkich, przedstawiciele partii, Wojewódzkiego i Poznańskiego Komitetu Kultury Fizycznej, Poznańskiego Okręgowego Związku Kolarskiego, redakcje dzienników i radia, MO i wielu innych instytucji. Komitet rozpocznie swą działalność w najbliższych dniach.

Czeka nas także inna miła niespodzianka. Staraniem Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej 10 maja br. odbędzie się na stadionie im. 22 Lipca bezpośrednio przed przyjazdem kolarzy mecz piłkarski pomiędzy reprezentacjami Poznania i Lipska. (of)

Wspomnienia

WALNE ZEBRANIE LECHA Zarząd KKS Lech zwołuje 11 marca br. o godz. 17 w Domu Kultury „Kolejarz“ przy ul. Marchlewskiego walne wyborcze zebranie Klubu. Ze względu na ważność obrad obecność wszystkich członków klubu obowiązkowa.

ZARZĄD KKS LECH zbierze się we wtorek, 8 bm. o godz. 17 w sekretariacie klubu przy ul. Dworcowej. (na)

KS ADMIRA zwołuje dzisiaj (5 marca) o godz. 18 w sekretariacie klubu przy ul. Zwierzynieckiej 41 zebranie sekcji „piłki nożnej“.

TRENINGI piłkarzy Budowlanych odbywają się we wtorki i czwartki od godz. 16 do zmroku na boisku przy ul. Gdańskiej. (na)